NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM. WYDANIE III. II.
Rok XI. Kraków, niedziela 1 kwietnia 1928 Nr. 92

NOWY DZIENNIK

Adres [...] administracji: Kraków ul. Orzeszkowej 7.
Numer [...] 79. — Konto czekowe P. K. O. w Krakowie 400.630
[...]m Spółki Wydawniczej „NOWY DZIENNIK".
Wa[...] [...]nuikaty należy nadsyłać wprost do Administracji.
[...]ikaty przesłane redakcji nie będą uwzględnione.
R[...] [...]dakcja nie zwraca. Za inseraty redakcja nie odpowiada.
[...] naczelny przyjmuje od godz. 12 do 1 w południe

Cena numeru 20 groszy

Prenumerata: w Krakowie i prowincji mies. Zł. 5'00 kwart. Zł. 15'00
w Krakowie z odnoszen. do domu „ „ 5'20 „ „ 15'60
Na prowincji z przesyłką poczt. „ „ 5'60 „ „ 16'80
Zagranica z przesyłką pocztową „ „ 9'00 „ „ 27'00
Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia za słowo Zł. 0'15, wiersz milimetr. 1-szp. Zł. 0'20, nadesłane Zł. 0'60, wiersz milim. 1-szp. w tekście Zł. 0'85, wiersz milim. 1-szp. na 1-ej stronie Zł. [...]—, gratulacje Zł. 10, inseraty zamiejscowe o 50%, zagranicz. o 100% droższe.

Współpraca

Kraków, 31 marca

(b) Przypomina się znane, przez Herzla tak często cytowane przysłowie francuskie: „Rien n'arrive ni comme on le craint, ni comme on l'espere". Naprzód — wszyscy byli pewni wyboru p. Bartla na marszałka Sejmu. Potem — gdy wybrany został p. Daszyński, wszyscy obawiali się rozwiązania, a już conajmniej odroczenia Sejmu. Powiadamy — wszyscy obawiali się, bo tej nielicznej i niepoważnej garstki, która czeka z zapartym oddechem na ogłoszenie jawnej dyktatury, pod uwagę brać nie należy. Tymczasem — mimo wyboru p. Daszyńskiego, Sejm obraduje, i jest, chwała Bogu, na najlepszej drodze do uchwalenia prowizorjum budżetowego na najbliższy kwartał.

Mielibyśmy w ten sposób już za sobą zarówno pierwszy konflikt sejmu z rządem, względnie rządu z sejmem, jak i — zażegnanie tego konfliktu. Czyli — bylibyśmy akurat tam, gdzieśmy byli pod koniec ubiegłego sejmu, kiedyto żyło się w stanie permanentnych konfliktów, łagodzonym tylko krótkimi okresami zażegnania jednego konfliktu, ażeby było miejsce na... następny.

Nikt — dosłownie: nikt! — powrotu takiego stanu nie pragnie. Pominąwszy już wszystkie inne względy i przyczyny — odżegnujemy się od tzw. sejmowładztwa w połączeniu z kryptodyktaturą poprostu dlatego, że byłoby to grobem dla samego parlamentaryzmu w Polsce. Demokracja parlamentarna nie wytrzymałaby drugich takich pięciu lat, jak ubiegłe. Rezultat wyborów stanowi chyba dostateczną naukę dla tych, którzy potrafią objektywnie ocenić ujawnione cyfry i nastroje. Kraj chce utrzymać rząd dzisiejszy (może poza tym lub owym ministrem) z marszałkiem Piłsudskim na czele, ale równocześnie pragnie kraj utrzymania w państwie rządów demokratycznych. Tego dowodzi wielka cyfra wybranych posłów i senatorów z „jedynki", — wielka, ale nie stanowiąca bynajmniej większości ani w senacie, ani tem bardziej w sejmie.

Musimy pozostać na gruncie parlamentarnej demokracji. Rozum to dyktuje, logika sytuacji tego wymaga, ludność w tym kierunku przy wyborach wypowiedziała niedwuznacznie swą wolę.

Nie chcemy wracać znowu do przykrej sprawy wyboru marszałka sejmowego. Jest ona przykra i ze względu na jej antencedencje w mieszkaniu pułk. Sławka, a jeszcze bardziej ze względu na bezpośrednie jej antecedencje w samej już sali sejmowej. Reakcją niemal naturalną i samo przez się zrozumiałą był wybór — posła Daszyńskiego. Czy oznaczał jednak ten wybór — wypowiedzenie wojny rządowi przez większość sejmową? Uchwalenie prowizorjum budżetowego daje lepszą od wszelkich teoretycznych rozważań, na to pytanie odpowiedź.

Sejm w swojej ogromnej, przytłaczającej większości pragnie zgodnej i lojalnej współpracy z rządem marszałka Piłsudskiego. Poza komunistami i najskrajniejszą lewicą społeczną i nacjonalistyczną — a więc, w sumie już, znikomą wprost garstką — cały zresztą sejm nie idzie bynajmniej na obalenie rządu marszałka Piłsudskiego. Rząd musi zrozumieć tę sytuację, a zarazem i ten nastrój psychiczny, że sejm, pragnąc jego utrzymania, nie może jednak popełnić harakiri na sobie samym, jako palladium demokracji w państwie. Rząd musi to zrozumieć i zaprzestać dotychczasowego drażniącego podziału na „koszernych" posłów z „jedynki" i „trefną" całą resztę sejmu. Większość sejmu — a nie tylko „jedynka" — dąży szczerze do współpracy z rządem. Naturalnie, grupy i stronnictwa mają swoje postulaty, do których realizacji dążą, ale w zasadzie i w intencji swojej stoją na platformie współpracy z rządem.

Incydent marszałkowski Bartel—Daszyński jest przykry, gdyż mógł wywołać wrażenie, jakoby sejm miał zamiar wypowiedzieć się przeciw rządowi. Jeśli jednak tak nie jest — a zarówno nastrój, jak i fakta o tem uczą — to rząd winien przystąpić do współpracy z sejmem z tą samą lojalnością, z jaką większość sejmu odnosi się do rządu dzisiejszego i do jego tendencji naprawy ustroju Rzplitej, o ile naprawa ta nie wykroczy poza ramy parlamentarnej demokracji.

Parlamentarna demokracja — to nie fetysz, ani frazes demagogiczny. Wedle głębokiego przekonania najlepszych, najuczciwszych i najbardziej politycznie uświadomionych ludzi w Polsce — stanowi parlamentarna demokracja jedyną pewną ostoję bytu i jedyną gwarancję normalnego i zdrowego rozwoju państwa.

Rien n'arrive ni comme on le craint, ni comme on l'espere. Nic nie przychodzi tak, jak się tego obawiamy lub spodziewamy... Zwłaszcza u nas... Jedno jest wszakże pewnem: Każdy inny rozwój wypadków w Polsce — poza lojalną i harmonijną współpracą rządu z sejmem — byłby z radością widziany tylko przez niepoczytalnych zaślepieńców lub notorycznych wrogów państwa.

Program pracy klubu parlamentarnego P. P. S.

Wywiad „Nowego Dziennika" z prezesem klubu posłów socjalistycznych wicemarszałkiem Drem Markiem.

(Od naszego specjalnego sprawozdawcy)

Warszawa, 30 marca

Ponad siedemdziesięciu posłów i senatorów liczy obecnie klub parlamentarny PPS. Po „je dynce" jest to nie tylko największe co do ilości ugrupowanie w parlamencie, ale też najbardziej w strukturze wewnętrznej spoiste i jednolite. PPS reprezentowane jest w prezydjum sejmu tak jak żadne ze stronnictw, wybrany został bowiem z jego grona marszałek sejmu oraz jeden z wicemarszałków. Głos posłów socjalistycznych może więc niejednokrotnie zaważyć na szali. W każdym razie socjaliści w sejmie stanowią czynnik o wybitnem znaczeniu.

Z tych względów niewątpliwie wzbudzić mogą duże zainteresowanie wynurzenia przywódcy PPS na terenie sejmowym, prezesa klubu parlamentarnego i wicemarszałka p. dra Zygmunta Marka.

— Jak przedstawia się, Panie Marszałku, program ... klubu parlamentarnego PPS — rzucamy pytanie.

P. wicemarszałek z całą gotowością odpowiada:

— Obecna sesja jest jedynie sesją przygotowawczą. Podczas sesji tej załatwione będzie tylko **prowizorjum budżetowe i ustawa o inwestycjach**. Specjalnie ta ostatnia ma dla nas olbrzymie znaczenie, oznacza bowiem **rozpoczęcie ruchu budowlanego w Polsce na wielką skalę**, a temsamem zmniejszenie bezrobocia i dlatego klub nasz zgodził się na natychmiastowe jej przeprowadzenie. Zależy nam bardzo na tem, by już od kwietnia mogły rozpocząć sie roboty budowlane, by w ten sposób znaleźli zatrudnienie **bezrobotni**. Dopiero po ferjach wielkanocnych rozpocznie się praca nad preliminarzem budżetowym. Wtedy też dopiero nastąpi na tle dyskusji budżetowej zasadnicza krytyka dotychczasowych prac rządu i zamierzeń jego na przyszłość. Nadto będziemy domagali się już w obecnej sesji sejmu, tj. bezzwłocznie, w obradach nad prowizorjum budżetowem, **komisji po prawy materjalnego bytu pracowników państwowych.**

Jeszcze nie koniec. Sejm przystąpi niebawem do **rewizji dekretów Prezydenta Rzeczypospolitej**, wydanych na zasadzie pełnomocnictw. Czeka nas w tym zakresie doniosłe zadanie. W pierwszym rzędzie wymienić muszę konieczność załatwienia gorszącego konfliktu między władzą ustawodawczą a wykonawczą co do **uchylenia dekretu prasowego**. Na dalszym planie musi ulec rewizji dekret Prezydenta o wykonaniu **reformy rolnej**, dekret, który zwolnił większe majątki ziemskie od parcelacji. Było to ustępstwo ze strony rządu dla wielkiego ziemiaństwa w okresie wyborów.

Za najpilniejszą uważam **sprawę samorządów w Małopolsce**. I w tym względzie musi nastąpić wyjaśnienie sytuacji. Chodzi o to, czy rząd wystąpi ze swemi projektami ustaw samorządowych na całe państwo i czy zapewnione będzie przeprowadzenie tych projektów w rychłym czasie. Jeśli to się nie stanie, wówczas klub nasz musi przystąpić do częściowego załatwienia tej sprawy, występując z inicjatywą, prowadzenia drogą ustawy specjalnie dla Małopolski — zasady powszechnego i równego prawa wyborczego, tak, jak to jest w b. Kongresówce i w Poznańskiem.

— A jak odniesie się stronnictwo Pańskie, Panie Marszałku, do projektów **rewizji konstytucji**

— Naszem zdaniem, zasady zmiany ustroju państwa powinny być poddane wszechstronnej dyskusji zanim się przystąpi w Sejmie do tej sprawy. Od stanowiska rządu zależeć będzie, czy przy obecnie obowiązującej konstytucji współpraca obu czynników państwowych, Sejmu i rządu da się skutecznie narazie wprowadzić. Sytuacja jednak jest w tej chwili niewyjaśniona, przypuszczam jednak, że na wyjaśnienie się jej nie trzeba będzie długo czekać.

Wczorajszy dzień w Sejmie

Komisja budżetowa uchwala projekt rządowy o inwestycjach.— Prowizorjum budżetowe na plenum Sejmu.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. 30. 3. (Sin) Dziś odbyło się posiedzenie komisji budżetowej, na którem rozpatrywano projekt ustawy o inwestycjach, przedłożony przez rząd wraz z prowizorjum budżetowem oraz formalnym budżetem na rok 1928 i 1929. Projekt ustawy referował prof. Krzyżanowski (BBWR). W trakcie dyskusji opozycja domagała się użycia sum inwestycyjnych na inne cele, nie je wskazał rząd. W odpowiedzi zabrał głos minister Czechowicz, który oświadczył, że przedłożony projekt daleki jest od ideału i że w tej chwili zaspokojenie wszystkich potrzeb jest jeszcze dalekie.

W drugiem czytaniu przyjęto ustawę tą z poprawkami większości Sejmu, tzn. że zmieniono pewne pozycje. A mianowicie zwiększono zapomogi na odbudowę dróg, na szkoły powszechne itd., lecz wobec oświadczenia ministra skarbu, że rząd domaga się uchwalenia ustawy w brzmieniu rządowem, w nieobecności PPS i Stronnictwa Chłopskiego ustawę te przyjęto zgodnie z projektem rządowym.

Po przyjęciu tej ustawy w komisji rozpoczęło się o godzinie 4 pop. czwarte plenarne posiedzenie Sejmu.

Czwarte posiedzenie Sejmu

Dyskusja nad prowizorjum.

Na posiedzeniu tem przystąpiono do prowizorjum budżetowego, którego projekt został już wczoraj uchwalony na komisji. Przed dyskusją jeszcze złożył ślubowanie poseł Chądzyński, poczem marszałek prosił członków komisji budżetowej, by zebrali się dla dokończenia obrad nad ustawą inwestycyjną, aby po jutrzejszem posiedzeniu można było ogłosić ferje wielkanocne.

Przystąpiono do prowizorjum budżetowego. Referował prof. **Krzyżanowski**, który dowodzi, że od chwili uzyskania niepodległości nie byliśmy jeszcze w tak dobrem położeniu finansowem, jak obecnie. Referent wzywa równocześnie do przyjęcia prowizorjum.

Endecja ani za ani przeciw

Rozpoczęła się dyskusja. Poseł **Rybarski** (ZLN) wygłosił mowę naogół niezbyt ostrą w stosunku do rządu a zastrzegł tylko konieczność zachowania praw parlamentu przy załatwianiu budżetu. Mowca widzi wszędzie tylko zniszczenie, a nie widzi nigdzie twórczego hasła. Ostatnie wybory dowiodły, że administracja funkcjonowała fatalnie. Co się tyczy prowizorjum budżetowego, to ZLN nie będzie głosowało, ani za, ani przeciw prowizorjum.

Mowy przedstawicieli lewicy

Poseł Zaremba (PPS) zwraca uwagę, że trzy dni temu dopiero otrzymali posłowie budżet na rok 1928/29 a już teraz domaga się rząd uchwalenia czwartej części tego budżetu, który jeszcze nie został przyjęty. Następnie krytykuje mowca politykę podatkową, która opiera się więcej na podatkach pośrednich, niż bezpośrednich. Zarzuca dalej rządowi, że przeprowadził akcję, zmierzającą do podniesienia cen na rynku, wskazuje na zepsucie się bilansu handlowego. Naogół jednak mowca nie wypowiada się wyraźnie, czy będzie głosował przeciwko prowizorjum.

Poseł Wyrzykowski (Wyzwolenie) krytykuje ostro prowizorjum.

Ostre przemówienie wraz z deklaracją polityczną wygłasza przedstawiciel Ukraińców poseł Baran.

Prowizorjum budżetowe uchwalone w II. czytaniu

W dalszej dyskusji przemawiali posłowie: Bittner (Ch. D.), Szydłowski (Piast), Dąbski (Stronnictwo Chłopskie), poczem przystąpiono do głosowania nad poprawkami posła Rybarskiego, biorącemi za podstawę budżet zeszłoroczny. W głosowaniu przez drzwi odrzucono wniosek Rybarskiego 161 głosami przeciw 141 a temsamem prowizorjum budżetowe zostało uchwalone. Trzecie czytanie nie mgoło się odbyć z powodu protestu jednego z posłów komunistycznych. Następnie po referacie posła Krzyżanowskiego sejm uchwalił również ustawę inwestycyjną.

Sprawa nadużyć wyborczych

Po wyczerpaniu porządku dziennego przystąpiono do wniosków nagłych. Nagłość wniosku klubu PPS oraz Wyzwolenia domagającego się utworzenia parlamentarnej komisji śledczej do zbadanai nadużyć wyborczych — referował poseł Bagiński (Wyzw.). Mowca oświadcza, iż dopuszczono się karygodnych nadużyć zwłaszcza na kresach. Nadużycia te obrażają honor Polski. (Wrzawa wśród posłów jedynki. Posłowie Sławek i Mackiewicz biją gwałtownie w pulpity, poseł Radziwiłł przerywa kilkakrotnie mowcy).

W trakcie jednak mowy p. Bagińskiego odbyła się cicha narada przywódców jedynki. Posłowie Sławek i Koc zbliżają się do ław rządowych, odbywając naradę z wicepremjerem Bartlem, min. Miedzińskim i dyr. depart. Switalski. Na naradzie uchwalono widocznie głosować za nagłością wniosku to też wniosek został jednomyślnie prawie uchwalony.

Amnestja dla więźniów politycznych

Z kolei wicemarszałek **Zahajkiewicz** (Ukr.). uzasadniał w dłuższem przemówieniu nagłość wniosku klubu ukraińskiego w sprawie amnestji dla więźniów politycznych. Wniosek został uchwalony 165 głosami przeciw 160, przy znacznej absencji posłów z jedynki. Wynik głosowania przyjęli posłowie komunistyczni okrzykiem: Cześć więźniom politycznym!

Następne posiedzenie dziś o godzinie 10.30. Na porządku dziennym trzecie czytanie prowizorjum budżetowego.

—o—

Delegacja polska przybyła do Królewca

Królewiec. 30. 3. PAT. Dziś o godz. 9.30 rano przybył do Królewca minister Zaleski wraz z delegacją polską. Na dworcu zebrała się pokaźna liczba przedstawicieli władz z zastępcą nad prezydenta prowincji wschodnio-pruskiej dr. Herbstem i radcą regencyjnym dr. Lehmanem na czele. Na dworcu obecny był również przybyły z Berlina poseł Rzplitej w Rzeszy niemieckiej p. Olszowski oraz konsul generalny w Królewcu p. Staniewicz w otoczeniu personelu konsulatu. Bardzo licznie zabrali się również przedstawiciele prasy. Wychodzącego z wagonu ministra Zaleskiego powitał poseł Olszowski i przedstawiciele władz. Po powitaniu minister Zaleski odjechał do hotelu Berliner Hof, gdzie zamieszkuje delegacja polska.

* * *

Warszawa. 30. 3. Sin. Minister Zaleski po powrocie z Królewca ma zamiar udać się do Rzymu na zaproszenie Mussoliniego.

Sesja Unji Międzyparlamentarnej w Pradze

Do Pragi zjechali członkowie różnych parlamentów świata, celem wzięcia udziału w posiedzeniach komisyj i Rady Unji Międzyparlamentarnej. Sesja Rady i trzech komisyj — politycznej, prawniczej i społecznej — odbywają się w salach parlamentu czechosłowackiego w dniach od 29. marca do 2 kwietnia br. Zadaniem sesji tej jest przygotowanie programu kongresu Unji Międzyparlamentarnej, mającego się odbyć w pierwszej połowie lipca w Berlinie.

W konferencjach praskich weźmie udział około 70 członków różnych parlamentów. Unja Międzyparlamentarna jest jedną z najstarszych międzynarodowych organizacyj, posiadającą swoją tradycję. Początki tej organizacji sięgają pierwszej połowy stulecia, kiedy to w kołach amerykańskich i angielskich powstała myśl zwołania kongresu dyplomatów. Zupełnie wyraźnych kształtów nabrała Unja dopiero pod koniec dziewiętnastego stulecia, kiedy zadaniem jej stała się współpraca różnych parlamentów, mająca być odzwierciedleniem opinji publicznej, a dzięki swojemu autorytetowi, oddziaływać na politykę rządów poszczególnych państw. Do faktycznego założenia Unji Międzyparlamentarnej doszło 31 października 1888. Gladston powiedział kiedyś, że dzień założenia Unji Międzyparlamentarnej stanie się dniem historycznym. Pierwszymi pionierami Unji byli członek parlamentu brytyjskiego William Randal Cremer i poseł francuski Frederic Passy. Definitywną organizację Unji Międzyparlmentarnej przeprowadzono dopiero w r. 1892 w Bernie szwajc. Do czasów wojny światowej wchodziły w skład Unji 24 grupy parlamentarne z różnych państw, z 3500 członków. Zorganizowano też do tego czasu 18 kongresów. Obecnie wchodzi w skład Unji 37 grup parlamentarnych. Wpływów swoich użyła Unja przedewszystkiem celem stworzenia stałego sądu rozjemczego i opracowania wzorowego projektu umów arbitrażowych.

Organizacja Unji stale się pogłębiała i stopniowo rozwinęła się do tego stopnia, że utworzono Radę Unji, do której wchodzi po dwóch delegatów z każdego wchodzącego w jej skład parlamentu, i wydział wykonawczy ze stałym sekretarjatem.

Wojna światowa oczywiście przerwała jej działalność. Ale już w październiku roku 1919 zebrała się znowu Rada Unji Międzyparlamentarnej w Genewie, a pierwszym jej czynem było powitanie i poparcie myśli utworzenia Ligi Narodów. Powstanie Ligi Narodów mogła Unja Międzyparlamentarna przyjąć z wielkiem zadowoleniem do wiadomości, bowiem Liga Narodów, z którą Unja współpracuje i którą popiera, jest w wielkiej mierze rezultatem jej usiłowań. Cele Unji Międzyparlamentarnej są obsolutnie pokojowe. Ma ona koncentrować członków wszystkich parlamentów dla wspólnej akcji w kierunku zagwarantowania pokoju międzynarodowego, kooperacji międzynarodowej, rozwoju demokracji i w kierunku pracy nad przestudjowaniem wszystkich problematów, dających się rozwiązać w drodze parlamentarnej. Oczywiście, że tak jak w Lidze Narodów, tak i w Unji Międzyparlamentarnej każde państwo ma możność bronienia swoich interesów i zupełnej niezależności. Nie jest więc ona parlamentem nad parlamentami, tylko zupełnie dobrowolnym związkiem, koncentrującym przedstawicieli parlamentów.

Najwyższym organem Unji jest wydział wykonawczy, składający się z prezesa Unji i czterech członków, który to wydział zawiaduje Biurem Międzynarodowem w Genewie.

— **O FILMIE ARTYSTYCZNYM I STOSOWANYM** mówić będzie dziś o godzinie 7 wieczór p. Jahu Kurek w Kollegium Wykładów Naukowych. Odczyt połączony z dyskusją.

TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO

Występy Aleksandra Moissiego

„Upiory“ Henryka Ibsena.

Na szczęście nie pisałem o Ibsenie z okazji stulecia jego urodzin, mógłbym więc kilka rzucić uwag na ten temat. Nie uczynię tego jednakowoż bo mimochodem nie można pisać o Ibsenie. A jednak nie mogą się oprzeć pokusie, by przynajmniej poruszyć stosunek Ibsena do nas, do tej naszej generacji, która przeżyła kataklizm wojny światowej.

Mamy teraz w Krakowie gościa w osobie Moissiego, który tak dalece kocha Polskę, że przyjechał do niej ze swym starym repertuarem. A więc znowu ujrzeliśmy „Upiory“. Nomen— omen! Czyż cała twórczość Ibsena nie wydaje się nam — upiorem dawnych, przedwojennych czasów? Czyż możemy w czasach chłopczycy wczuć się w Norę? A czyż „Upiory“ napisane w dwa lata po „Norze“ działają jeszcze na nas, jak Sofoklesowa tragedja?

Tragedja Oswalda, pokutującego za grzechy swego ojca, nie robi już na nas wrażenia, spojrzeliśmy bowiem w oczy innej, o wiele straszliwszej i głębszej tragedji. Dziś nauka już nie jest tak okrutną dla takich Oswaldów, którym nie odbiera możliwości życia.

Pozostaje jednak, jako akompanjament tej tragedji przeznaczenia, owa tęsknota za radością życia. Jesteśmy zmęczeni przykuci do taczki życia i dlatego zrozumieć możemy tego ponurego mag. północy, który nie umiał się śmiać, nie zakosztował też rozkoszy uśmiechu i dlatego właśnie tak bardzo za tą nieznaną tęsknił dziedziną. Zawsze też miałem żal do tej pani Alving, która zbyt późno zrozumiała wielką krzywdę, jaką wyrządziła swemu mężowi. Wyszła za mąż kochając innego, a później zatruła życie swemu mężowi swym purytanizmem. A w szambelanie Alvingu kipiała aż radość życia, rozsadzała wszelkie ramy, wyładowywała się w formie brutalnych wycieczek, bo nie mogła się wyżyć inaczej w ponuro-purytańskiej atmosferze. A pani Alving występuje jeszcze jako ofiara, ma jeszcze pretensje do świata i życia!

Dla tej właśnie muzyki tęsknoty są „Upiory“ jeszcze teraz żywotne i ciekawe, niestety jest to tylko fragment, przytłoczony ciężką budowlą całego dramatu. Trzeba porządnie natężyć ucho, by wyczuć tę cichą melodję, ale w czyjej duszy gra tęsknota, ten ją wyczuje.

Ale porzućmy „Upiory“, wszak mamy pisać o Moissim. Mógłbym sobie ułatwić zadanie i odpisać dawną recenzję, jestem jednak za leniwy i wolę kilka słów napisać. Uważam Moissiego za wirtuoza nietylko słowa, ale i gestów, mimiki, całego ujęcia postaci. To wirtuozowstwo odrazu rzuca się w oczy i zmusza nas do podziwu. Mieści się w tym podziwie chłód obserwatora, bo Moissi nie porywa nas głębią przeżycia, bo Moissi jest artystą, grającym na klawiaturze środków ekspresji, znając ton, granicę, wytrzymałość każdego klawisza. W rezultacie otrzymaliśmy kreację, zbudowaną konsekwentnie, daleką od patologicznego klinicznego studjum. Jego Oswald jest człowiekiem nieszczęśliwym, odczuwającym zgrozę przeznaczenia, przed którem niema ucieczki ni ratunku

Mimo braku czasu na próby, całość wypadła na ogół więcej niż poprawnie. Panowie Sosnowski i Leliwa stworzyli silne, zwarte i przekonywujące sylwetki, natomiast panie wiele pozostawiają do życzenia

M. K.

ROZMAITOŚCI

Ślub, a następnie rozwód ze zmarłą?

„Frankfurter Zeitung“ przynosi ciekawą historyjkę, któraby mogła być odpowiednim materjałem dla farsy. Oto zatrudniony w pewnej wiosce zachodnio- niemieckiej robotnik Stanisław W. zakochał się w dziewczynie wiejskiej i miał zamiar z nią się ożenić. Dziewczyna nic nie miała przeciwko temu, wobec czego zgłosił się Stanisław u urzędnika stanu cywilnego. Okazało się, że Stanisław miał tylko swoje dokumenty, natomiast dokumenów swej narzeczonej nie posiadał. Urzędnik stanu cywilnego nie robił jednak trudności i ogłosił zapowiedzi na podstawie ustnych informacyj narzeczonego. Po trzech tygodniach nastąpił ślub. Podczas ceremonji zdziwiła się niezmiernie narzeczona, że podano inne jej imię, wiek zaś zredukowano o dwa lata. Po ślubie zwróciła dopiero młoda żona swemu mężowi uwagę na te niedokładności. Wówczas młody małżonek przypomniał sobie, że urzędnik stanu cywilnego dokonał wpisu na podstawie jego ustnych informacji. Natychmiast więc powrócił do urzędnika, by sprostować fałszywe dane, atoli ku swemu przerażeniu dowiedział się, że ożenił się z młodszą siostrą swej żony, która zmarła przed dwoma laty. Teraz musi Stanisław W. wdrożyć postępowanie rozwodowe przeciwko zmarłej, której nigdy nie widział, nie znał, ani z którą się nie ożenił, a po uzyskaniu rozwodu będzie się mógł dopiero ożenić ze swoją żoną.

Klub bandytów

W Nowym Jorku istnieje klub — bandytów. Założył go amerykański miljoner, by odpokutować za swoje grzechy. Mieści się ten klub w pięciopiętrowym gmachu, a członkami jego mogą być tylko dżentelmeni, którzy odsiedzieli już conajmniej dwa lata ciężkiego więzienia. Klub ten liczy obecnie przeszło 300 członków. Warunki przyjęcia są bardzo ostre, o czem przekonali się dwaj młodzi ludzie, którzy chcieli się wpisać do klubu, ale nie zostali przyjęci, ponieważ ich „papiery“ nie były w porządku. Okazało się mianowicie, że nie mogli wykazać się dwuletniem ciężkiem więzieniem. Odmowa wyprowadziła kandydatów na członków klubu z równowagi, tak, że postanowili się zemścić. W kilka dni później dokonali włamania do kasy klubu i zabrali jej kilka tysięcy dolarów. Członkowie klubu, specjaliści w tej dziedzinie, łatwo dowiedzieli się, gdzie znajdują się sprawcy, zawiadomili więc o tem policję, która przyłapała włamywaczy, akuratnie w momencie, kiedy między sobą dzielili się zdobyczą. — Włamywacze dostaną napewno swoje dwa lata ciężkiego więzienia i będą potem mogli stać się pełnymi członkami klubu..

EPOKOWY WYNALAZEK

Dotychczas laki używane w instytucjach prywatnych i rządowych były twarde, i kruszyły się, przez co lakowanie listów pieniężnych, przesyłek itp. było niepewne i możliwe tylko pieczątkami metalowemi.

Znanej tutejszej fabryce „Tęcza“ udało się w swych laboratorjach chemicznych po wieloletnich próbach i pracach stworzyć lak gumowy elastyczny **niełamliwy**, przez co wszystkie dotychczasowe braki w tej dziedzinie zostały usunięte. Obecnie więc lakowanie odbywać się może także pieczątkami **gumowemi**, a nie tylko metalowemi. Wynalazkiem tym Fabryka „Tęcza“ w Krakowie udowodniła, iż przemysł polski jest w stanie nietylko konkurować skutecznie z przemysłem zagranicy, ale także go przewyższyć. 871y

W kalejdoskopie prasy

Odprężenie sytuacji. — Współpraca „jedynki“ z Sejmem. — O „złoty most“. — Co gorsze: krzyki, czy policja? — Porozumienie da się osiągnąć. — Ani wszechwładztwo, ani uległość, tylko współpraca. — Niefortunna metoda organów „jedynki“. — Wołają o dyktaturę! — Naród nie jest niewolnikiem!

Po przyjęciu przez komisję budżetową we czwartek w nocy prowizorjum budżetowego w drugiem i trzeciem czytaniu, można uważać sytuację za odprężoną. „Jedynka“, wyrzekłszy się współpracy z Sejmem w sprawach politycznych, przystąpiła do współpracy w sprawach czysto rzeczowych — większość zaś sejmowa dała wyraz gotowości do współpracy z rządem, nie stając w drodze uchwaleniu prowizorjum budżetowego.

Endecka „Gazeta Warszawska“ pisze o tem w ten sposób:

> Taktyka rządowej „jedynki“ w ciągu czwartku uległa znów zmianie. Niewiadomo czemu to przypisać, ale niewątpliwie w grę wchodziły wzgląd na zagranicę i konieczność uniknięcia stanu ex lex w naszej gospodarce skarbowej wobec wygasającego roku budżetowego — dość, że taktyka klubów rządowych uległa wczoraj zasadniczej zmianie.

Czy jestto już pierwszy sygnał do zgody, do przerzucenia „złotego mostu“ między obie strony?

„Naprzód“, zapewniając, że i lewica idzie o silny rząd i że „porozumienie jest nieuniknioną formą życia politycznego, rozkaz formą życia wojskowego“ — wraca jeszcze do incydentów, jakie rozegrały się przy otwarciu Sejmu:

> Ale kto rządzi (bez względu na to, jaki jest ustrój rządowy!), nie powinien się dać powodować nerwami, wrażeniami, nastrojami. Krzyczą, więc sprowadza się policjantów do sali sejmowej?! Ależ nawet prywatni obywatele, nie posiadający zagwarantowanej konstytucją nietykalności, jeśli krzyczą, mogą sobie krzyczeć, żadna ustawa im tego nie zabrania i za krzyk policjant ich nie weźmie za kołnierz. Co jest gorszem poniżeniem parlamentu i konstytucji, czy jeśli się policjantów wprowadza do parlamentu i każe im wyrzucać stamtąd posłów do tego parlamentu na podstawie konstytucji przysłanych? Odpowiedź na to pytanie może być tylko jedna: policja w parlamencie jest ostatecznem sponiewieraniem reprezentacji ludu, jest postawieniem jej pod grozą przemocy fizycznej, jest zaprzeczeniem zupełnem parlamentu. Rządzącemu nie wolno się unosić, nie wolno się dać wytrącić z równowagi, sztuka rządzenia wymaga cierpliwości i zdrowych nerwów.

Organ socjalistyczny spodziewa się jednak:

> że droga do porozumienia, wytyczona w mowie marsz. Daszyńskiego, jest możliwa i że konflikt nie jest koniecznością, przeciwnie, wszystko przemawia za tem, że porozumienie da się osiągnąć.

W podobnym duchu ocenia sytuację „Nasz Przegląd“:

> Po wszelkich tedy ryzykownych eksperymentach i koniec końców musi stanąć alternatywa: albo absolutyzm z wszelkiemi jego groźnemi następstwami, albo parlamentaryzm bezwzględny, wojowniczy, przejaskrawiony, skarykaturyzowany. Oba te wyjścia byłyby fatalne, więc zarówno ze strony rządu, jak i ze strony Sejmu konieczne są ofiary na ołtarzu kompromisu. Hasłem winno być: ani wszechwładztwo, ani uległość, jeno współpraca.

W świetle tych głosów „opozycji“, przemawiających za współpracą i porozumieniem, nie bardzo polityczną wydaje się nieustępliwość i twardy ton organów jedynki. Nie mówiąc już o niepoczytalnym p. Stpiczyńskim, również i „Czas“ wypisuje całą teoretyczną apologję „abstynencji jedynki“, a wileńskie sanacyjno monarchistyczne „Słowo“ idzie odrazu „na całego“

> Im ostrzejszy konflikt, tem większa pewność, że prędzej i dalej pójdziemy w budowę silnego rządu. Oby rozwiązano dziś Sejm oczywiście nie po to, aby Polskę demoralizować nowemi wyborami, lecz po to, by dyktaturę wziął marszałek Piłsudski i oktrojował nową konstytucję.

Jeżeli przypomnimy sobie, że i „Słowo Polskie“ dmie już w fanfary faszyzmu, to zrozumiemy, jak źle i nieodpowiedzialnie postępują ci wszyscy, którzy sądzą, że z obecnej sytuacji istnieje inne wyjście, jak tylko utrzymanie demokracji parlamentarnej w Polsce na platformie pełnej współpracy Sejmu z dzisiejszym rządem, przy uznawaniu i poparciu dążności rządu do poprawy ustroju Rzeczypospolitej, w ramach jednak — parlamentarnej demokracji. —

Na zakończenie — ostatni ustęp z... niewygłoszonej na otwarciu Senatu mowy sędziwego Bolesława Limanowskiego.

> Idźmy naprzód z postępem cywilizacyjnym, z piękną tradycją polityki dawnej naszej Rzeczypospolitej i idźmy wspólnie z całym narodem. Lecz nie traktujmy go, jako niewolnika, któremu się narzuca z góry to, co się wydaje pewnym osobom za najdoskonalsze i najlepsze podług ich widzenia. (b)

Z TEATRU, LITERATURY i SZTUKI

— **Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO.** Dziś w sobotę kreowa łbędzie Moissi w „Fauście“ rolę Mefistofelesa w ramach inscenizacji krakowskiej. Opuszczoną będzie tylko scena Sabatu. Z powodu niedyspozycji p. Klońskiej rolę Marty wykona p. Osuchowska „zresztą obsada premjerowa.

— **CHÓR DOŃSKICH KOZAKÓW**, którego tournee koncertowe w Polsce kończy się za kilka dni, pożegna się z publicznością krakowską na koncercie swoim w Starym Teatrze dziś tj. w sobotę 31 bm. Koncert ten na który ceny biletów zostały zniżone, zapowiada się świetnie, jak świadczy sprzedaż biletów.

— **KWINTET KRAKOWSKI**, którego świetną grę na pierwszym koncercie zachowała nasza publiczność w pamięci, wystąpi ponownie w Krakowie w niedzielę, 1 kwietnia br. w Starym Teatrze. Na koncercie tym wykonają artyści twa kwintetty, a to: Forellenquintet op. 14 Schuberta, oraz Kwintet F-moll op. 34 Brahmsa, Wiesława Cichowicz zaś, mezzo-sopranistka, odśpiewa szereg pięknych pieśni ze swojego bardzo bogatego repertuaru pieśniarskiego.

— **IGNACY FRIEDMAN**, pianista-wirtuoz, którego koncerta są dla miłośników muzyki prawdziwą ucztą artystyczną, wystąpi w bieżącym sezonie w Polsce jedynie w Krakowie, a to w poniedziałek, 2 kwietnia w Starym Teatrze. Zapowiedź tego koncertu wywołała w naszem mieście b. żywe zainteresowanie.

— **PORANEK SYMFONICZNY TOW. MUZYCZNEGO.** W niedzielę, 1 kwietnia o godz. 11·30 w południe odbędzie się w Starym Teatrze koncert symfoniczny o programie, złożonym z kompozycyj pierwszy raz w Krakowie wykonywanych. Orkiestra zagra oryginalną suitę liryczną M. Regera: „Obrazy Böcklina“ i wraz z chórem mieszanym kantatę M. Świerzyńskiego: „Raj Utracony“. Ponadto wykonaną będzie kantata B. Pękiela: „Audite mortales“ na sekstet wokalny, 2 wiolonczele i harmonjum. Solistą koncertu będzie Szymon Marmor. były wychowanek Konserwatorjum, który odegra Liszta koncert fortepianowy A-dur.

Bł. p.

RÓŻA BIRNBAUMOWA

wdowa po nadradcy kolejowym

zmarła po długich i ciężkich cierpieniach dnia 29 marca 1928 r., przeżywszy lat 79.

Wyprowadzenie zwłok z domu przedpogrzebowego na cmentarzu żyd. w Krakowie odbędzie się w niedzielę 1 kwietnia b. r. o godz. 12 w południe, na którytо smutny obrzęd zaprasza w nieutulonym żalu pozostała **RODZINA.**

PRZEGLĄD GOSPODARCZY

Zadania Instytutu konjunktury i cen

(Wywiad u dyr. Instytutu, prof. E. Lipińskiego).

Od prof. Lipińskiego, dyrektora utworzonego ostatnio przy ministerstwie przemysłu i handlu Instytutu Konjunktury i Cen, otrzymaliśmy szereg wyjaśnień o pracy organizacyjnej Instytutu i jego zadaniach na najbliższą przyszłość.

— Instytut — powiada p. prof. Lipiński — posiada dwie sekcje: konjunktur i cen. Pierwsza z nich została już całkowicie zorganizowana, druga jest w stadjum organizacji. Sekcja konjunktur obejmie referaty: rynku pieniężnego i kapitałów, konjunktury w przemyśle, rolnictwie i konjunktury zagran., w sekcji cen projektowany jest ogólny referat, który zajmie się zorganizowaniem cen poszczególnych artykułów. Przedewszystkiem przystąpiono do notowania cen artykułów przemysłowych, nabywanych przez rolników, aby w ten sposób mieć możność zbadania siły nabywczej w rolnictwie. W najbliższym czasie sekcja ta przy pomocy rzeczoznawców przystąpi do opracowania wskaźnika zmian kosztów budowli, następnie zaś do badań nad gospodarką drzewną, lnianą, oraz do analizy cen cegły i węgla.

— Czy Instytut rozpoczął już pracę?

— Dokąd zdołano już przeprowadzić ankietę o sezonowości w przemyśle włókienniczym, oraz zebrać dane statystyczne o rozwoju przemysłu większego, sięgającego okresu od 1913 r. W pierwszych dniach kwietnia ukaże się organ p. n. „Konjunktura gospodarcza“, wydawany narazie jako kwartalnik, od końca zaś br. jako miesięcznik. Ponadto wyniki prac Instytutu będą ogłaszane w specjalnych monografjach.

ZNIŻKA TARYF ZWIĄZKOWYCH POLSKO-RUMUŃSKICH. W tych dniach zakończyła swe obrady we Lwowie konferencja przedstawicieli kolei polskich i rumuńskich w sprawie wydania nowych taryf związkowych polsko-rumuńskich, z uwagi na ogólną zmianę taryf wewnętrznych w Rumunji. Wzamian za udzielone przez koleje polskie zniżki na niektóre artykuły wywozu rumuńskiego, koleje polskie uzyskały zniżki (częściowo w formie procentowych obniżek stawek taryfowych) dla wszystkich artykułów, w wywozie których zainteresowane będą koleje lub przemysł polski. Uchwały konferencji podlegają rewizji i zatwierdzeniu przez centralne zarządy obu stron.

NADESŁANE.

Za rubrykę tę redakcja nie odpowiada.

Zawiadamiamy o ślubie

p. **Lei Dukatenzähler**

z p. **Benem Distlerem**

który odbędzie się w Przemyślu, w Synagodze przy ul. Słowackiego w niedzielę d. 1 kwietnia o godz. 1 w południe.

Rodzice.

Erna Kurz	**Salo Natowicz**
Tarnów	Frankfurt n/M

zaślubieni w marcu 1928 r. 368x

Regina Blach	**Jakób Engländer**
Limanowa	Mor.-Ostrawa

465g zaręczeni w marcu 1928 r.

Sjoniści!

Praca szeklowa rozpoczęła się wszędzie. Najwyższy czas, by w przyszłych tygodniach prowadzić ją ze wzmożoną siłą i doprowadzić do szczytowego punktu. Trudności, z jakiemi przyszło się nam borykać w ostatnich dwóch latach w Erec Izrael, wykorzystują przeciwnicy naszego ruchu w żydowskim i nieżydowskim obozie, by rozsiewać złośliwe wieści o klesce sjonizmu i jego dzieła. Wiemy wprawdzie, że moc i wielkość ruchu sjonistycznego nie zostanie naruszona przez zwątpienie i zawiść jego przeciwników. Sjonizm wydaje się być obecnie bardziej, niż kiedykolwiek silną siłą motoryczną w duchowem życiu narodu żydowskiego. Na jego wezwanie powstają setki i tysiące ludzi gotowych do ciężkich materjanych i osobistych ofiar dla odbudowy Palestyny. Jego stanowisko polityczne jest silniej ugruntowane, niż kiedykolwiek dotychczas. Nasza praca w Palestynie postępuje naprzód wbrew wszelkim trudnościom. Nasza wiara w zwycięstwo sjonizmu jest niezłamana. Ale dziś ważniejszem jest, niż kiedykolwiek, byśmy naszą wewnętrzną świadomość ujawnili i złożyli widoczne świadectwo siły i zwartości naszej organizacji.

Takiem świadectwem siły jest skuteczna akcja szeklowa. Przygotowania, kierownictwo i jej przeprowadzenie jest sjonistycznem zadaniem o poważnem znaczeniu i odpowiedzialności. Dlatego zwracamy się z naszem wezwaniem do wszystkich sjonistów:

Rozpowszechniajcie szekel, pozyskujcie dla idei sjonistycznej nowych zwolenników, dla organizacji sjonistycznej nowych członków, pomożcie, by organizacja sjonistyczna ugruntowała w narodzie żydowskim swoje stanowisko, jako największa organizacja i by w zwiększonej mierze przyciągała do siebie wszystkich uświadomionych narodowo Żydów.

Egzekutywa ogłasza miesiące Nisan i Ijar 5688 (kwiecień, maj 1928), jako

MIESIĄCE SZEKLA.

Obowiązkiem wszystkich organizacyj krajowych jest zorganizować wszelkie instytucje, by w tych miesiącach główną część pracy sjonistycznej skupić na akcji szeklowej. Bloki szeklowe muszą, bezzwłocznie być rozdzielone. Młodzież i kobiety winny współdziałać w wielkiej kampanji szeklowej. Należy zwoływać masowe zebrania szeklowe i walczyć dla idei sjonistycznej słowem i pismem. Każdy sjonista winien zrozumieć, że jest współodpowiedzialnym za rozpowszechnienie myśli sjonistycznej.

Sjoniści! Po upływie roku przystąpimy znowu do przygotowania XVI. kongresu. Siła delegacji kongresu każdego kraju zależy od ilości zebranych szekli w obydwóch latach międzykongresowych. Tylko te kraje, w których akcja szeklowa w roku bieżącym będzie niemniej energicznie prowadzona, jak w przyszłym roku kongresowym, mogą liczyć na wydatne i odpowiednie przedstawicielstwo na XVI. kongresie.

זכרו את השקלו

Egzekutywa Światowej Org. Sjonistycznej:
Chaim Weizmann, Nahum Sokołow, Dr. Eder, H. Kish, L. Lipski, F. Rosenblüth, H. Sacher, H. Szold.

Z okazji zaręczyn naszej współpracowniczki p. **Estery Bohrerówny** z panem **J. Grossem** z Radomyśla-Wielkiego przesyłamy tą drogą najserdeczniejsze gratulacje

878z **Komitet ochronki żyd. w Rzeszowie**

Wypadek trądu azjatyckiego w Warszawie

Jak już donosiliśmy, stwierdzono w Warszawie po raz pierwszy od wielu lat wypadek trądu, strasznej choroby, występującej nagminnie w pewnych miejscowościach na Wschodzie.

Do stolicy przybyła mieszkanka Częstochowy, 32-letnia p. Prakseda Kulka, cierpiąca od trzech lat na uporczywą chorobę skóry, połączoną z owrzodzeniem i silnemi bólami. P. Kulka jest żoną robotnika. Do Częstochowy przyjechała z Baku na Kaukazie, gdzie przebywała czas dłuższy. Chora, przybywszy do Warszawy, skierowała się do jednego ze znanych specjalistów chorób skórnych, który zbadawszy ją, stwierdził, że chora na... trąd

Chorą umieszczono w szpitalu św. Łazarza na oddziele Dr Bernhardta. Zwołano konsyljum; przy łożu chorej zebrali się najpoważniejsi lekarze, którzy zbadawszy p. Kulkę, potwierdzili postawioną uprzednio djagnozę: jest to niewątpliwie trąd, występujący w postaci guzów.

Narazie chora pozostanie na kuracji w szpitalu św. Łazarza, poczem odesłana będzie do sanatorjum dla trędowatych, pod Rygą.

W wywiadzie z przedstawicielem „Kurjera Czerwonego" oświadczył jeden z wybitnych lekarzy warszawskich:

— Wypadki trądu zdarzają się u nas bardzo rzadko i nie są wcale groźne dla otoczenia, jak to sobie ludzie wyobrażają. Nie było jeszcze wypadku, aby na trąd zapadł ktoś ze stałych mieszkańców naszej strefy. Cierpiący na tę chorobę nabawili się jej na wschodzie i tu ją przywleźli.

W Wiedniu i Paryżu naprzykład trędowaci leżą na tych samych oddziałach co i chorzy na inne cierpienia skórne.

Oczywiście pewne środki izolacyjne są stosowane, tak zresztą, jak przy innych chorobach zaraźliwych.

Zasadniczo trąd nie jest jeszcze uleczalny, chociaż w specjalnych zakładach leczą chorych różnemi środkami. Są to jednak raczej badania i próby, niż określona ściśle kuracja. Przebieg choroby jest bardzo powolny. Choroba posiada kilka wybitnych stadjów, a mianowicie narośle guzowate, owrzodzenia, wreszcie rozkład poszczególnych organów, kończący się ich atrofią, czyli zanikiem.

Zaznaczyć trzeba, że leczenie sanatoryjne nie dopuszcza do tego, by nastąpił okres końcowy choroby, czyli — wrzody".

TEATR IM J SŁOWACKIEGO
(pocz o godz 7'30 wiecz.)

Sobota: „Faust" (gościnny występ Aleksandra Moissiego).

Niedziela: pop. „Upiory" (gościnny występ Aleksandra Moissiego): wiecz. „Faust" gośc. wyst. Aleksandra Moissiego.

TEATR OPERETKA „NOWOŚCI"
(pocz o godz 7'30 wiecz.)

Sobota „Rewja i zapasy atletów".

REPERTUAR KINOTEATRÓW

BAGATELA: „Mężczyzna z przeszłością".
CORSO: „Biała niewolnica".
NOWOŚCI: „Mężczyzna z przeszłością".
SZTUKA: „Dziecię cyrku".
UCIECHA: „Król królów".
WANDA: „Król królów".
WARSZAWA: Eskorta „Konwoy".

Sprawa pożyczki palestyńskiej
w Lidze Narodów — odłożona na 6 miesięcy

Oczekiwania, iż pożyczka Ligi Narodów dla odbudowy Palestyny zostanie udzielona w naj bliższym czasie, okazały się niestety nieuzasadnionemi. Sprawa pożyczki została odłożona na 6 miesięcy. Podobno w związku z tym faktem przebywał ostatnio członek Egzekutywy palestyńskiej, p. Harry Sacher w Londynie. O motywach odroczenia sprawy pożyczki sjonistycznej podaje berliński korespondent „Hajntu“ następujące szczegóły:

Obecne stadjum pożyczki przedstawia się we dle oświadczeń dobrze poinformowanych kół sjonistycznych następująco: Egzekutywa sjonistyczna zapoznała się w ostatnim czasie z opinją wielu rządów w Europie, w sprawie pożyczki, tak, że wkońcu należało uczynić najważniejszy krok — u rządu angielskiego w Londynie. Francja, Niemcy i inne rządy przyrzekły poprzeć sprawę pożyczki, atoli jasnem było, że dopóki Anglja nie obejmie wydatnej części gwarancji, sprawa pożyczki nie zostanie zrealizowana. Był moment, kiedy sądzono, że sprawę będzie można załatwić już podczas sesji marcowej Ligi Narodów, atoli istniała wówczas ta przeszkoda, że angielski minister kolonji przebywał jeszcze w Kanadzie. Egzekutywa sjonistyczna chciała zaś bezwarunkowo czekać do powrotu Ameryego do Londynu, a w międzyczasie odbywały się narady z angielskimi czynnikami rządowymi w sprawie szczegółów realizacji pożyczki.

Minister Amery powrócił do Londynu, a odpowiedź jego na memorjał organizacji sjonistycznej nie jest dotąd znana. W międzyczasie jednak zaszły zmiany w nastrojach Egzekutywy sjonistycznej i wątpliwości, czy należy dążyć do natychmiastowej realizacji pożyczki, a jednym z przeciwników tego planu jest p. Harry Sacher. P. Harry Sacher podaje następujące przyczyny, przemawiające za odroczeniem pożyczki sjonistycznej przy Lidze Narodów na pół roku. Niekorzystnem byłoby uzyskać pożyczkę w chwili, kiedy praca palestyńska przeżywa kryzys. Okres kryzysu minie za pewne wkrótce, a wówczas nastąpi dla pożyczki sjonistycznej pomyślna konjunktura Jak wiadomo, rzeczą Organizacji sjonistycznej będzie zabezpieczyć procenty z pożyczki. Ma to wynieść ponad 100,000 funtów, a procenty mają być płacone z dochodów Keren Hajesodu. Atoli sytuacja Keren Hajesodu jest w chwili obecnej niepomyślna. Wpływy w porównaniu z latami ubiegłemi zmniejszyły się. Dlatego należy działać ostrożnie i czekać.

Pozatem miał p. Sacher wyrazić obawę, iż pożyczka w obecnej chwili zaszkodziłaby konsolidacji pracy sjonistycznej w Palestynie. Obecnie przeprowadza się gruntowną sanację warunków pracy, czyni się oszczędności i kroczy się konsekwentnie po tej drodze, a pożyczka może przyczynić się do nagłych zmian, które zniweczą całą akcję sanacyjną. Wskutek tego nie należy się spieszyć, a dopiero po 6-ciu miesiącach przystąpić do realizacji pożyczki. To ma być główny motyw odroczenia tej sprawy do jesiennej sesji Ligi Narodów. Tak więc główną przeszkodą w realizacji pożyczki są motywy leżące po stronie Egzekutywy sjonistycznej. Trudno oczywiście stwierdzić, o ile wpłynęło na te motywy stanowisko rządu angielskiego.

W dziewiętnastym dniu ciagnienia V-tej klasy 16-tej Polskiej Loterji Państwowej padły następujące większe wygrane:

10000 zł. Nr. 5548.

Po 5000 zł. Nr. 18623, 95115, 99330.

Po 3000 zł. Nr. 10866, 38388, 51116, 98969, 103060.

Po 2000 zł. Nr. 7796, 75001, 82286, 82450, 122750.

Po 1000 zł. Nr. 5762, 9743, 16462, 19467. 44261, 63234, 64214, 83604, 87814, 92852, 93883, 96312, 105412, 106203, 127889, 128944, 129650.

Po 600 zł. Nr. 6868, 10644, 11767, 13099, 30119, 31083 34771, 35526, 39420, 41671, 47313, 50710, 54565, 67069, 69943, 90615, 101905, 108600, 126635, 128200.

Po 500 zł. Nr. 7161, 15520, 22043, 22355, 36604, 37080, 41009, 48089, 55015, 57555, 79670, 80233, 81777, 82447, 85123, 108042, 109869, 112536, 113423, 115374, 128857.

Ponadto 180 wygranych po 400 złotych i 1550 wygranych po 250 złotych.

Na horyzoncie politycznym

Anglja jako gwarantka pokoju światowego

Chamberlain o liście Zinowiewa

Angielski minister spraw zagranicznych, Chamberlain wygłosił onegdaj w Londynie mowę, w której określił rolę Anglji jako pośrednika pokojowego na świecie. Polityka Anglji służy wspólnym interesom wszystkich ludów. Hasłu „pokój na zewnątrz i wewnątrz“ wiernym pozostał rząd Baldwina.

Przy tej sposobności udzielił Chamberlain odpowiedzi na ostre wystąpienie Cziczerina w sprawie listu Zinowiewa. Chamberlain zaznaczył, że autentyczność listu Zinowiewa najmniejszej nie ulega wątpliwości. Rząd angielski znalazł się w posiadaniu kopji listu Zinowiewa dostarczonych z kilku stron. Informatorzy rządu angielskiego wzajemnie siebie nie znali, z czego wynika, że list Zinowiewa jest autentyczny.

Liberali angielscy za wolnym handlem i reformą budżetu

W Kingsway Hall w Londynie zebrała się onegdaj Rada liberalnej Federacji angielskiej, by obradować nad reorganizacją ekonomicznego życia w Anglji. W obradach wzięło udział 1700 delegatów, wśród nich około 300 kobiet i 700 przedstawicieli organizacyj robotniczych. Przewodniczącym obrad był sir Charles Hobhouse, a w konferencji wzięli udział najwybitniejsi angielscy politycy liberalni, jak Herbert Samuel, lord Reading, Walter Runciman, Layton, znany wydawca „Economist“. Lloyd George z powodu choroby nie mógł być obecnym, ale zastępowała go jego córka miss Megan, która przy najbliższych wyborach kandydować będzie z ramienia partji liberalnej do Izby gmin. Zgromadzenie przez powstanie uczciło pamięć zmarłego lorda Oxforda (Asquitha). Następnie zabrał głos Layton, który postawił wniosek za wolnym handlem. Wniosek ten przyjęty został dużą większością. W dalszym ciągu były minister finansów w gabinecie Lloyda George'a Walter Runciman umotywował swój wniosek w sprawie reformy budżetu. Wniosek ten żąda znacznych redukcyj wydatków na zbrojenia, podczas gdy wydatki na oświatę ludową nie powinny ulec żadnemu ograniczeniu. Także i ten wniosek przyjęty został olbrzymią większością głosów.

Angielska komisja Simona wraca do Anglji

Onegdaj powróciła do Bombaju angielska parlamentarna komisja Simona, wysłana do Indji celem reorganizacji indyjskiej administracji. Między przewodniczącym tej komisji, Simonem, a przywódcą Hindusów Malawiją odbyły się w ostatnich dniach rokowania celem umożliwienia współpracy komisji angielskiej z Hindusami. Współpraca ta ma nastąpić z komitetem składającym się ze samych Hindusów. Chociaż parlament hinduski w Delhi uchwalił bojkot komisji Simona, jednakowoż w ostatniej chwili odbyły się liczne konferencje między nią a rozmaitemi prowincjonalnemi parlamentami Komisja Simona wraca obecnie do Anglji, by wspólnie z rządem angielskim opracować projekty reform, a w październiku br. powtórnie uda się do Indyj.

Konflikt o pola naftowe zażegnany

Konflikt między Stanami Zjednoczonemi a Meksykiem o pola naftowe został onegdaj zażegnany. Poseł Stanów Zjedn. w Meksyku, Morrow od roku prowadził rokowania z rządem meksykańskim, by doprowadzić do skutku porozumienie. Obecnie wydane zostało zarządzenie, uznające prawa obywateli Stanów Zjedn. do pól naftowych w Meksyku, nabytych jeszcze przed rokiem 1917, za nienaruszalne Amerykańscy posiadacze koncesyj do eksploatacji pól naftowych w Meksyku mogą atoli tylko obywatelom meksykańskim odstępować w drodze kupna swe prawa.

Światowy kongres uczestników wojny

W Paryżu czyni się obecnie przygotowania do światowego kongresu uczestników wojny, który się odbędzie w lipcu br. Pierwszy kongres odbył się zeszłego roku w Luksemburgu. Obecnie wyłoniona została komisja, składająca się z 30 członków, a to w połowie z członków koalicji, a w połowie z Niemców. Austrjaków, Węgrów i Bułgarów, która to komisja ma opracować program kongresu. Porządek dzienny obejmie najprawdopodobniej następujące punkty: 1) Położenie uczestników wojny w rozmaitych krajach. 2) Zaopatrzenie wdów i ciężko rannych. 3) Pokój międzynarodowy. W kongresie wezmą udział delegaci 60 związków i 14 narodów reprezentujących przeszło 15 miljonów byłych uczestników wojny światowej.

—o—

CHORZÓW PRZED STAŁYM MIĘDZYNARODOWYM TRYBUNAŁEM W HADZE. Stały międzynarodowy trybunał w Hadze przedłużył rządowi polskiemu termin na wręczenie dupliki w procesie wdrożonym przez Niemcy o odszkodowanie w sprawie fabryki przetworów azotowych w Chorzowie. Wobec przedłużenia terminu odbędzie się jawna rozprawa nad skargą niemiecką dopiero na najbliższej tj. rozpoczynającej się dnia 15 czerwca br. sesji Międzynarodowego Trybunału w Hadze.

Metoda p. rabina skawińskiego

dla przeciwdziałania „ideom przewrotowym, na jakie niesumienni demagodzy młodzież narażają“...

Wielki patrjotyzm, a przy sposobności — mała denuncjacyjka.

Jak się dowiadujemy, wystosował p. Szymon Alter Fränkel, rabin w Skawinie, następujące pismo do p. Wojewody Krakowskiego:

„Jaśnie Wielmożny Panie Wojewodo!

Podpisany Szymon Alter Fränkel, rabin w Skawinie, ośmiela się zwrócić do Jaśnie Wielmożnego Pana Wojewody z następującą prośbą i przedstawieniem.

Od lat najmłodszych pamiętam, że w czasie, gdy jeszcze żyliśmy pod obcymi zaborczymi rządami, odbywały się we wszystkich domach modlitwy w każdą sobotę i w święta uroczyste, specjalnie ułożone modlitwy na intencję ubłagania zdrowia i pomyślności dla panującego, jego rodziny i rządu. Niemniej uroczystemi nabożeństwami obchodzono w domach modlitwy dzień urodzin, względnie imienin panującego.

Pamiętam, że na mnie i na moich młodych rówieśników wywierało to wielki wpływ i wszczepiało w nas umiłowanie i przywiązanie dla panującego i domu jego.

Jestem zdania, że w interesie wychowania młodzieży i wpajania w nią umiłowania dla Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, Jej Prezydenta, Marszałka Piłsudskiego i Rządu, byłoby wskazanem, aby tradycję odnowić i kultywować i dlatego pozwoliłem sobie na wprowadzenie tychże modłów i uroczystości stale w mieście mego urzędowania, w Skawinie.

Sądzę, że należałoby to zaprowadzić w całem Państwie, a to przyjdzie tem łatwiej, że ludność żydowska według przepisów świętej naszej TORY obowiązaną jest okazywać przywiązanie, składać należyty hołd Majestatowi Państwa, w którem żyje.

Dlatego ośmielam się zwrócić do Jaśnie Wielmożnego Pana Wojewody z uniżoną prośbą, aby raczył łaskawie przyjąć do wiadomości zarządzenie moje jako duszpasterza w mieście Skawinie i polecił, aby w całem Województwie Krakowskiem podobne modły stale w synagogach wznoszono.

Do podnoszenia niniejszej inicjatywy, ośmieliłem się obecnie dlatego, ponieważ bawiłem w Czechosłowacji uczestnicząc w uroczystościach odbytych w Prerowie z okazji z okazji instalacji szwagra mego na urząd rabina i bardzo mile odczułem to, że w Czechosłowacji w synagogach w dnie sobotnie i w święta uroczyste odbywają się tego rodzaju uroczyste modły za pomyślność Prezydenta Masaryka i Rządu Czechosłowackiego.

Jestem przekonany, że Jaśnie Wielmożny Pan Wojewoda wybaczy mi moją śmiałość i usprawiedliwi takową tem, że jako rabin i dobry Polak, pragnę zgodnie z tradycją przekazaną mi przez praojców mych, słynnych rabinów światowych, i spełniając obowiązki mego Zakonu wszczepiać w domu modlitwy w młode pokolenie umiłowanie do Państwa i Rządu i w ten sposób zapobiegać ideom przewrotowym, na jakie niesumienni demagodzy niestety młodzież narażają“.

Opis powyższego pisma p. rabina Szymona Altera Frankla przesłało Województwo Krakowskie wszystkim gminom żydowskim do wiadomości.

Ohydny wybryk p. Stpiczyńskiego

„Lewica przeżarta duchem komunizującego żydostwa“...

Pierwsze posiedzenie Sejmu wzbudziło gniew i oburzenie w kołach sanacji, a w szczególności w prasie sanacyjnej. Ujawniło też ono właściwe oblicze niektórych rzeczników „moralnej sanacji“. Ileż to zarzutów stawiano do niedawna endecji ze strony sanacji za jej ohydną agitację antysemicką, za podsycanie nienawiści rasowej wśród mas ludowych? Jak się atoli okazuje obecnie, były to słowa. Niedługo trzeba było czekać, by i na łamach „Głosu Prawdy“ pojawiły się ataki antyżydowskie, niedługo trzeba było czekać, by p. Stpiczyński wyuczył się wszystkich „sztuczek endeckich“. Oto na pierwszem posiedzeniu sejmu wybrano marszałkiem p. Daszyńskiego a nie p. Bartla, a „Głos Prawdy“ ogłosił artykuł, przypominający żywo wywody endeckiej „Dwugroszówki“ po wyborze prezydenta Narutowicza w roku 1922. Znowu sięgnięto po wygodne hasło: „szukajcie Żyda!“ znowu przypomniano „komunizujące żydostwo“, bo przecież tak jest najwygodniej, bo przecież w ten sposób można zdobyć sympatję u mas. Oto pisze p. Stpiczyński:

> Lecz gdy najmici obcego państwa — komunişci, podnieśli w sejmie burdę przeciw twórcy Polski niepodległej wymierzoną, brawa dała im nasza ohydnie zdemoralizowana, przeżarta duchem komunizującego żydostwa, oficjalna lewica.

Widać z tego jasno, że w chwili gniewu sięgają rzecznicy sanacji do arsenału endeckiej broni i posługują się oszczerstwami wcale nie gorzej, niż dawniej endecy. P. Stpiczyński, mówiąc o stanowisku PPS. na pierwszem posiedzeniu sejmu, wylicza jako po... owców „pp. Pragera, Diamanda i Liebermana“, chcąc w ten sposób widocznie wskazać na pochodzenie żydowskie tych posłów, którzy zresztą z żydostwem nie mają nic wspólnego. W ten sposób chce „Głos Prawdy“ rzucić całą odpowiedzialność za wypadki na wtorkowem posiedzeniu sejmu na Żydów. Jest to śmieszna próba, podjęta dla przejrzystych celów. Na 206 głosów, które otrzymał poseł Daszyński złożyło się bardzo wiele głosów „czysto polskich“ i trudno jest wybór marszałka Daszyńskiego zrzucić na karb... Żydów.

Kiedy p. Sadzewicz, mistrz antysemickich oszczerstw, przeszedł do obozu sanacji, sądziliśmy, że nastąpił kres hecy antysemickiej, że widocznie antysemityzm jako broń polityczna wyszła już z użycia i stała się przestarzałą. Okazało się atoli że tak nie jest. Słusznie pisze poseł Hartglas, że „przedtem „Dwugroszówka“ mówiła to co „Głos Prawdy“ myślał, lecz o czem milczał, a obecnie nadszedł już czas, kiedy „Głos Prawdy“ może taksamo mówić jak „Dwugroszówka“. Wylicza się trzech żydowskich członków PPS, jakby ci trzej rzekomi Żydzi zawinili, że Daszyński został marszałkiem sejmu. Daszyńskiemu robi się wprawdzie komplimenty, ale każe mu się pozbyć Żydów. Jak na organ „sanacji“, jest to ciekawa i charakterystyczna metamorfoza.

Na jeden fakt warto zwrócić tutaj uwagę: „Głos Prawdy“ jest organem sanacji, do której należą także posłowie Wiślicki i Kirschbraun. Za artykuły „Głosu Prawdy“ ponosi odpowiedzialność sanacja, tzn. że ci panowie są również odpowiedzialni za artykuł, jaki ukazał się w „Głosie Prawdy“. Ciekawem będzie, jak zachowają się oni wobec antysemickich wybryków p. Stpiczyńskiego

—

Program stacji radjofonicznych

Sobota, 31 marca

Krkaów (566 m) 12 i 15 Komunikaty. 15'30 Odczyt dla maturzystów („Litwa i Polska“). 16'40—17'05 Odczyt pt.: „Na czem polega wielkość Staszica?“ wygł. Dr Wysocki. 17'20—17'45 Odczyt pt.: „Problem azotu“, wygł. Inż. J. Anisfeld. 17'45—18'55 Audycja dla najmłodszych (wykon. art. Teatru M.) 19'35—20 Odczyt pt.: „Przegląd polityki zagranicznej“, wygł. Dr. J. Reguła. 20'05—20'30 Transm. z Warszawy odczytu Rządu. 20'30 Trans. z Warszawy (operetka J. Straussa). 22'30—23'30 Muzyka tan. z „Astorji“ (z Katowic).

Warszawa (1111 m) 12'15 i 16'25 Komunikaty. 15'30 Odczyt dla maturzystów („Litwa i Polska“), 17'45 Transm. z Krakowa 20 Odczyt Rządu. 20'30 „Zemsta nietoperza“ operetka J. Straussa. 22 PAT 22'30 Muz. tan.

Paznań (344.8 m) 13 i 14 Giełda. 17'45 Audycja wesoła. 20'30 Operetka z Warszawy. 22'50—2 Koncert.

Katowice (422 m) 17'45 Transm. z Krakowa. 20'30 Operetka. 22'30 Muz. tan.

Wilno (435 m) 18'15 Koncert. 20'30 Operetka.

Wiedeń (517.2 m) 11, 16'15 i 18'30 Koncerty.

Berlin (483.9 m) 16'30 Koncert. 20 Opera.

Langenberg (468.8 m) 13'18 i 20 Koncerty.

Praga (348.9 m) 17'19 i 21 Koncerty.

Wiadomości z kraju

Kradzież 90 tysięcy złotych na poczcie w Przemyślu

W głównym Urzędzie Pocztowym w Przemyślu dokonano w nocy z 29 na 30 bm. śmiałej kradzieży. Sprawca włamania dostał się, według dotychczasowych rezultatów dochodzeń, do lokalu, w którym mieści się kasa główna, jeszcze przed zamknięciem urzędu i dał się tam zamknąć. Następnie, zdaje się, około północy rozpruł prawą stronę kasy wertheimowskiej ogniotrwałej i wydobył stamtąd cały zapas papierowej gotówki w kwocie około 90.000 zł, pozostawiając nietknięty bilon w kwocie 27,000 zł. Następnie otworzył sprawca drzwi wiodące na korytarz i wydostał się z biura, a następnie z gmachu. Prawdopodobniejszem jest jednak przypuszczenie, że sprawca ukrył się w lokalu kasowym do rana i dopiero po jego otwarciu opuścił gmach. Policja prowadzi dochodzenia.

—o—

NOWA AWANTURA STUDENCKA W PRZEMYŚLU. Nasz korespondent przemyski donosi nam Zaledwie przebrzmiały echa tragicznej afery śp. Srokowskiego, a już głośnym jest w mieście nowy incydent, tym razem w gimnazjum ruskiem W toku sprzeczki między uczniem 8-mej klasy Józefem Pritschem a profesorem logiki i polskiego Janem Kuchtą, uczeń Pritsch zerwał przymocowaną do ławki drewnianą podstawę kałamarza i ugodził nią profesora w okolicę piersi. Kiedy oburzony profesor zagroził uczniowi i sięgnął przy tem do kieszeni, Pritsch rozpiął surdut i koszulę, wołając: „Strylaj chamie!" Wówczas profesor chwycił płaszcz i kapelusz, opuszczając salę i udając się do dyrekcji. W chwilę potem opuścił klasę Pritsch. Po odbytej konferencji został on ze szkoły wydalony.

—o—

DWUMILJONOWA POŻYCZKA DLA M. RZESZOWA. W lwowskim urzędzie wojewódzkim zapadał decyzja, zatwierdzająca pożyczkę dla Rzeszowa w kwocie dwóch miljonów złotych. Pożyczka ma być użyta na budowę rzeźni i hal targowych.

CZEGO NIE MÓGŁ SOBIE WYOBRAZIĆ TORUŃSKI STAROSTA GRODZKI? Z polecenia starostwa grodzkiego Torunia w dniu 28-go bm. wszystkie gazety toruńskie uległy konfiskacie za opis awantur towarzyszących otwarciu sejmu. Prezydent Torunia uważał za rzecz nieprawdziwą ażeby posłów komunistycznych wyprowadziła z sali policja, a nie straż marszałkowska. O godz. 3-ciej popoł. prezydent zorjentowawszy się w sytuacji, konfiskatę cofnął.

B. POSEŁ DYMOWSKI NA WOLNOŚCI. Sąd apelacyjny w Warszawie rozpatrywał onegdaj trzecią skargę incydentalną b posła Dymowskiego, oskarżonego, jak wiadomo, o nadużycia w Banku Narodowym i postanowił zwolnić Dymowskiego za kaucją w wysokości 50 tys. zł.

SKAZANIE 100-LETNIEGO WETERANA. Sąd warszawski skazał weterana Mieczysława Jabłońskiego na 7 dni aresztu za obrazę Władysława Grabskiego. Jabłoński wystosował w r. 1925 do ówczesnego premjera list, krytykujący jego politykę. Wykonanie kary zawieszono na przeciąg jednego roku.

WYBUCH GRANATU W CZASIE ĆWICZEŃ WOJSKOWYCH. Onegdaj w Jarosławiu w czasie ćwiczeń w rzucie ostrymi granatami ręcznymi, wskutek rozerwania granatu ręcznego został ciężko ranny sierżant 2 p. Łączności, Büttner, który mimo bezzwłocznego zabiegu lekarskiego zmarł o godz. 6 wiecz. w szpitalu. Lekko ranni z tegoż pułku zostali por Zimmer i kapral Haloszka.

Zawiadomienie.

Niniejszem zawiadamiam P. T. Publiczność, że w nowo odrestaurowanej restauracji przy ul. Krakowskiej l. 23 przyjmuję abonament na czas świąt Wielkanocnych jak również dla żołnierzy żydowskich. Zamówienia najpóźniej do poniedziałku dnia 2 kwietnia br.

457 Izrael Wurzel.

Firm. 105/28
C. II. 118

Ogłoszenie.

Do ts rejestru handlowego Oddział „C" przy firmie „San" przemysł drzewny Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w likwidacji w Krakowie wpisano dodatkowo: Dzień wpisu: 24 stycznia 1928. Wykreśla się formę. Wpisano na podstawie uchwały Walnego Zgromadzenia z dnia 12 stycznia 1928. LR. 22782.

Sąd Okręgowy j. handl. O. II.

Kraków, 23 stycznia 1928 864

Firm. 1312/27
Spdz. II. 106.

Ogłoszenie.

Do ts rejestru handlowego przy firmie „Peltan" spółdzielczy handel komisowy skór, spółdzielnia z ograniczoną odpowiedzialnością wpisano dodatkowo: 1) Dzień wpisu 3 listopada 1927. 2) Zastępca członka zarządu, Anna Scharf ustąpiła, w jej miejsce wybrano Józefa Reisa w Krakowie. Wpisano na podstawie uchwały Walnego Zgromadzenia z 25 październik 1927.

Sąd okręgowy j. Handl. O. II.

Kraków, dnia 2 listopada 1927. 862

KRONIKA

Wschód słońca 5 m. 14	Marzec 31 Sobota 10 Nissan 5688	Zachód słońca 18 m. 07

Wyjaśnienie w sprawie telefonów a postulaty abonentów

W sprawie funkcjonowania nowych aparatów telefonicznych w Krakowie otrzymujemy komunikat z dyrekcji poczt i telegrafów, prostujący wiadomość, jakoby równocześnie mogło rozmawiać tylko 61 abonentów. Komunikat wyjaśnia, że „równocześnie może mówić 640 abonentów, co stanowi 18 procent ilości abonentów. W jednej sekundzie może wprawdzie wołać istotnie tylko 61 abonentów; abonenci ci jednak po nakręceniu tarczy (12—15 sekund) zwalniają w następnych sekundach rejestra i opróżniają miejsca dla innych wołających tak, że w ciągu sekundy winno przejść przez rejestr 4—5 abonentów, a więc w ciągu minuty można uzyskać 250—300 połączeń. Jeżeli ta ilość nie uzyskuje połączeń, to winną jest wadliwa manipulacja aparatami u abonentów, którzy po podniesieniu słuchawki i otrzymaniu sygnału z centrali, nie wykonują obrotów tarczą, lecz namyślając się dopiero, kogo mają wołać, zajmują rejestr jedną lub 2 minuty i tak zamykają czekającym możność komunikacji. Zechcą zatem abonenci we własnym dobrze zrozumiałym interesie skrócić czas wywołań i przyswoić sobie znaki sygnalizacyjne, jakoteż nie odkładać słuchawek, a wówczas narzekania na niemożność dostania się do centrali, spadną do minimum".

* * *

Jeśli zarząd telefonów ma ze swej strony pełne prawo żądać od publiczności, by we własnym interesie szybko przeprawadzała manipulacje około nastawiania wołanych numerów, to tem słuszniejszem jest żądanie publiczności, by władze pocztowe czem prędzej dostosowały liczbę rejestrów do faktycznych potrzeb abonentów, gdyż dotychczasowa ich liczba absolutnie jest niewystarczająca. Na porządku dziennym są już w ostatnich dniach fakta, że ludność nie może w nagłych wypadkach dowołać się czy to do straży pożarnej, czy na pogotowie ratunkowe. Ten stan rzeczy musi bezwarunkowo natychmiast ulec naprawie!

* * *

Ze sfer kupieckich proszeni jesteśmy o przypomnienie władzom pocztowym sprawy budowy linji telefonicznej z Krakowa do Łodzi. Interesowani żalą się, że w ciągu całego ub. tygodnia nie można było uzyskać połączenia z Łodzią, gdyż rozmowy odbywała się przez Warszawę, a linje Kraków—Warszawa, przeciążone są własnemi rozmowami. Powoduje to dla kupiectwa dotkliwe straty.

Zażegnanie konfliktu korporanckiego

Senjorat Żyd. Korporacji Akademickiej „Kadiman" otrzymał pisma z Senatu Akademickiego Uniw. Jag. w Krakowie w sprawie znanego zatargu o czapki i bandy korporacyjne, noszone przez członków tej korporacji. Celem zlikwidowaniu zatargu J. M. rektor prof. Marchlewski w porozumieniu z obydwiema stronami ustalił, co następuje:

1) Członkom Żyd. Korporacji Akad. „Kadimah", oraz członkom innych korporacyj żydowskich, zalegalizowanych przez Senat Akad. U. J., któreby w przyszłości miały zamiar nosić czapki i bandy korporacyjne, przysługuje prawo noszenia publicznie czapek i band korporacyjnych w czterech kolorach, 2) Czapki powinny posiadać forme maciejówek, na denku wyhaftowana „tarcza Króla Dawida" z monogramem (cyrklem)danej korporacji, ułożonym w literach hebrajskich, 3) Wymiary czpaki korporacyjnej powinny być następujące: średnica denka 20 cm., bok 4 1/2 cm., otok — 2.9 cm., daszek o szerokości 5 i pół cm. Czapkę na wzór i centymetr, którym mierzono czapkę dołączono do protokołu.

Powyższa decyzja rektora likwiduje głośny konflikt między korporantami polskimi, a żydowskimi o oznaki korporanckie.

—o—

— **ZAMIAST KOMENDY MIASTA — KOMENDA PLACU.** Z dniem 1 kwietnia br. wojskowa komenda m. Krakowa zmienia nazwę na „komenda placu". Kompetencje komendy placu pozostają nie zmienione, a komendantem placu będzie nadal dotychczasowy komendat miasta podpułk. Kostrzewski.

— **MŁODZIEŻ NA RZECZ Ż. F. N.** Staraniem referatu młodzieży przy Centrali K. K. L. odbędzie się dzisiaj w sobotę 31 bm. o godz. 8-mej wiecz. odczyt tow O. Spiry n. t. „Powstanie i rozwój Żyd. Funduszu Narodowego". Odczyt będzie ilustrowany bogato obrazami świetlnymi.

— **NA WALNEM ZGROMADZENIU ZWIĄZKU ŻYD. INWAL, WDÓW I SIERÓT WOJ. W KRAKOWIE**, które odbędzie się jutro 1 kwietnia w wielkiej sali kahału ,o godz. 3-ej popoł., wezmą udział w obradach pp. posłowie Dr O. Thon i Zwi Heller.

— **„MIZRACHI A AGUDA".** Na ten temat wygłosi dziś w sobotę punkt. o godz. 3 pop. odczyt staraniem org. Ceirei i Chaluc Mizrachi (Kupa 16, I. p.) kol. S. Z. Szragai z Jerozolimy. Po odczycie dyskusja. Goście mile widziani.

— **CZYSZCZENIE ULIC W PORZE LETNIEJ.** Magistrat krakowski wydał rozporządzenie, przypominające przepisy regulaminu miejskiego w sprawie utrzymania porządku i czystości w miesiącach letnich, tj. od 1 kwietnia do końca września. Chodniki i ścieki przy realnościach winny być zamiatane codziennie o godz. 5-tej rano po należytem skropieniu. Zamiatanie chodników wieczorami jest wzbronione. W czasie posuszy należy oprócz rannego skrapiania po raz drugi skropić obficie chodniki o godz. 1-szej w południe, a w czasie upałów po raz trzeci o godz. 5-tej popołudniu, celem zapobieżenia tworzeniu się kurzu. Do skrapiania chodników należy używać konewek z sitem, które właściciele realności obowiązani są dostarczyć stróżom, podobnie jak łopaty, miotły itd. Skrapianie chodników garnkami, dzbankami i t. p. jest niedozwolone.

— **NOWE GATUNKI PAPIEROSÓW.** W związku z prozektowanem przez Polski Monopol Tytoniowy wypuszczeniem dwóch nowych gatunków papierosów luksusowych dowiadujemy się, że gatunek „Gabinetowe" (z ustnikami) jest już przygotowany i z chwilą zatwierdzenia ceny przez ministra skarbu, ukaże się niezwłocznie w sprzedaży. Natomiast wypuszczenie drugiego gatunku „Nil" (bez ustników) z powodu trudności natury technicznej, ulegnie prawdopodobnie zwłoce.

— **ZMIANA WARTY Z ORKIESTRĄ.** W kwietniu br. w dni niedzielne tj. 1, 15, 22 i 29 odbywać się bedzie zmiana warty na głównej strażnicy w Rynku gł. z orkiestrą, która każdorazowo odegra 3 utwory. W razie niepogody orkiestry nie będzie.

— **NAGŁY ZGON ŻOŁNIERZA.** Pogotowie ratunkowe wezwano wczoraj rano do koszar 5-go pułku saperów w Dąbiu, gdzie zmarł nagle żołnierz niestwierdzonego nazwiska, liczący około 35 lat. Powodem nagłego zgonu był przypuszczalnie udar serca. Zwłoki przewieziono do zakładu medycyny sądowej.

— **POŻAR W RYNKU GŁÓWNYM.** Wczoraj przed południem podczas robót blacharskich w Rynku głównym l. 44 na podworcu zapaliła się smoła, rozlewając się płonącym strumieniem po podwórzu. Wskutek wadliwego funkcjonowania telefonów nie można się było na czas dowołać straży pożarnej, tak, że mieszkańcy domu wzięli się sami do gaszenia, zasypując palącą się smołę ziemią.

— **OBŁAWA POLICYJNA.** We czwartek przeprowadzono na terenie Krakowa obławę policyjna, w czasie której doprowadzono do poszczególnych komisarjatów ogółem 50 osób. Z tego zatrzymano w aresztach 21 osób za różne przekroczenia: jak kradzież, włóczęgostwo, żebractwo i powrót z szupasu.

— **ZAWALENIE SIĘ SUFITU.** Dnia 29 bm. późną godziną wieczorną w realności przy ul. Zwierzynieckiej l. 18 w pracowni ślusarskiej Hojki zawalił się sufit. Zawezwana straż pożarna część grożącego zawaleniem sufitu zsunęła, część zaś podstemplowała. Wypadku w ludziach nie było.

— **KRADZIEŻ W KOSCIELE.** Dnia 29 bm. po godzinie 5 rano zaraz po otworzeniu kościółka O.O. Redemptorystów w Podgórzu skradł nieznany sprawca korzystając z nieobecności w kościele ludzi, dywan koloru zielonego w kwiaty, wartości 300 zł. Dywan leżał przed ołtarzem.

— **WŁAMANIE.** Witek Mieczysław zam. przy ul. Kochanowskiego l. 20. zgłosił do policji, że dnia 29 bm. w godzinach przedpołudniowych włamano się do jego mieszkania i skradziono mu 2 futra, 3 pary trzewików i garderobę, ogólnej wartości około 3.000 złotych.

— **KRADZIEŻE „WÓZKOWE" ZNOWU W MODZIE.** Antoni Dadej zgłosił do policji, że dnia 29 bm. w czasie jazdy skradziono mu z wózka ręcznego 9 par bucików, wartości 450 zł. — Apfelbaumowi Józefowi, kupcowi z Rabki, skradziono na rogu ul. Florjańskiej i Pijarskiej z wózka 1 bal skóry szewskiej, wartości 220 zł.

— **PRZED SWIĘTAMI.** Ehrlich Sósia, zam. przy ul. Dietla l. 65 zgłosiła do policji, że z zamkniętej piwnicy skradziono jej 3 kury i 1 koguta wartości 65 złotych. — Markusowi Margulisowi (Jasna 7) skradziono z podworca 3 kury wartości 30 zł.

—o—

ZMARLI:

Bernard Zacharjasz l. 22, Rozalja Scharf l. 72, Markus Oliner l. 23.

— **KLUB TOWARZYSKI „TEL AWIW", Stradom 13. Dziś w sobotę wieczorem zebranie towarzyskie członków. Uprasza się o punktualne przybycie.**

—o—

Zamiast wieńca na trumnę **śp. Dra Ignacego Steinhausa** złożył W. P. Radca Bogusław Steinhaus w Jaśle 100 zł. na rzecz żydowskich sierót jasielskich. Zarząd Towarzystwa Opieki nad sierotami żydowskiemi w Jaśle wyraża Ofiarodawcy tą drogą szczere podziękowanie. 867x

— **KRAKOWSKI ODDZIAŁ „TOZU"** wyraża niniejszem podziękowanie WPP.: Annie Friedrichowej, Cyli Goldsteinowej, Henrykom Huppertom, Mecenasowej Pflasterowej i Marji Sperlingowej za ofiarowaną odzież i łóżka dla chorych, Józefowi Laxowi za ofiarowanych 100 zł i fabrykom mydła Śmiechowskiego i Uebersfelda za ofiarowane mydło.

Niewystarczające kredyty budowlane dla m. Krakowa

Z posiedzenia nowowybranego komitetu rozbudowy miasta.

Pod przewodnictwem wiceprezydenta Ostrowskiego, przy współudziale wiceprezydenta Dra Schneidra oraz inż. Dudeka, dyrektora robót publ., radcy Zawadzkiego, naczelnika wydziału samorządowego województwa i p. Rokosza, dyrektora krakowskiego oddziału Banku Gospodarstwa Krajowego, odbyło się dnia 28 bm. pierwsze posiedzenie nowowybranego przez Radę miejską komitetu rozbudowy m. Krakowa. Po zagajeniu przez przewodniczącego, przyjął komitet do wiadomości sprawozdanie prezydenta miasta z działalności poprzedniego komitetu rozbudowy za rok 1927, które zostanie ogłoszone w najbliższym numerze Dziennika rozp. m. Krakowa.

W toku wyczerpującej dyskusji nad sprawami, jakiemi komitet zająć się ma w myśl ustawy o rozbudowie miast stwierdzono, że kontyngent kredytów budowlanych, wyznaczony dla miasta Krakowa na rok 1928 w sumie 2,417.467 złotych 63 grosze, jest niewystarczający na pokrycie zgłoszonych już zapotrzebowań pożyczkowych, wynoszących około 8 miljonów złotych. Niewiadomo przytem, kiedy wskutek ustalonej kolejności przydzielania niektórym miastom kontyngentów będzie można realizować z tego kontyngentu pożyczki, jakie komitet dla poszczególnych petentów zaproponuje. Należy się także liczyć z tem, że suma pożyczek 954.000 złotych, wypłaconych już w ubiegłym roku przez tutejszy oddział Banku Gospodarstwa Krajowego, zaliczono z jego własnych funduszów całemu szeregowi petentów, będzie potrącona z powyższego kontyngentu, który pomniejszony o tę kwotę wyniósłby zaledwie 1,463.467 zł 63 gr.

Komitet przyjął jako zasadę przy rozdawnictwie kredytów, że poza gminą i spółdzielniami mieszkaniowemi i budowlano mieszkaniowemi, które mają pierwszeństwo przy rozdziale pożyczek, powinno się uwzględniać podania tylko tych osób prywatnych, które mają budowy domów daleko już posunięte. Rozważano także konieczność pozyskania na cele ulgowych pożyczek budowlanych w myśl art. 28 rozp. Prez. Rzpltej o rozbudowie miast, funduszów innych instytucyj finansowych, w szczególności w danym razie części funduszów Kas Oszczędności i tp.

W rezultacie obrad, w celu spiesznego opracowania wniosków w sprawie rozdziału pożyczek dla poszczególnych petentów, wybrany został pod komitet, złożony z 5-ciu członków, który zbierze się w dniach najbliższych, przygotuje wnioski przy zachowaniu pewnych wytycznych przez komitet ustalonych i przedłoży je pełnemu komitetowi rozbudowy do zatwierdzenia.

Sensacyjne aresztowanie we Lwowie

Morderca studenta ukraińskiego Huka — aresztowany.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Lwów. 30. 3. (T) Dziś dokonała policja polityczna sensacyjnego aresztowania. Aresztowano mianowicie przypuszczalnego mordercę b. konfidenta policji Huka. Tło sprawy jest następujące: W listopadzie u. r. zamordowano w ukraińskim domu akademickim zamieszkałego tam studenta ukraińskiego Huka. Huk był studentem tajnego uniwersytetu ukraińskiego. Mordu dokonał nieznany sprawca, który zbiegł. Aresztowano wówczas dwóch współlokatorów Huka, oraz kilku akademików ukraińskich, którzy nie przyznali się do udziału w morderstwie. Huk po kilkumiesięcznych męczarniach zmarł. Na podstawie jego zeznań w chwilach odzyskiwania przytomności, policja polityczna doszła do przekonania, że mord nosił charakter polityczny i sprawcom zależało na usunięciu Huka, który ostatnio był konfidentem, a nawet prowokatorem politycznym.

Od listopada u. r. policja polityczna daremnie poszukiwała sprawcy. W swoich poszukiwaniach nie ustawała nawet w czasie kilkumiesięcznego procesu o zamordowanie kuratora Sobińskiego. Dopiero dzisiaj udało się go schwytać przypadkowo a mianowicie w okolicy Parku Stryjskiego. Gdy wywiadowca inwigilował dwóch złodziei zauważył pewnego podejrzanego człowieka, który na jego widok zaczął uciekać. Wywiadowca gonił go przez dłuższy czas po okolicznych pagórkach, pościg skończył się wreszcie przy ul. św. Zofji, gdzie wywiadowca owego człowieka zaaresztował.

Z rysopisu posiadanego przez policję i z notatek przez niego posiadanych policja doszła do przekonania, że jest on właśnie sprawcą mordu na Huku. Znaleziono przy nim naboje z napisem: Przysięgam zemstę. Aresztowanym ma być podobno niejaki Michał Badyniuk. Sprawa ta ma sensacyjne znaczenie z powodu roli, jaką odgrywał Huk w ukraińskiej wojskowej organizacji terorystycznej, która wykonywała zamachy przeciwko wojsku polskiemu. Członkowie tej organizacji urządzili zamach na b. prezydenta Wojciechowskiego i zamordowali Sobińskiego. Mord na Huku miał być aktem zemsty za rzekome jego usługi na rzecz policji politycznej. Toczące się śledztwo przybiera bardzo szerokie rozmiary, szczegóły trzymane są w tajemnicy. Sprawa ta wzbudziła olbrzymią sensację w całej Wschodniej Małopolsce.

Pos. Patek o stosunkach polsko-sowieckich

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. 30. 3. Sin. Poseł polski w Moskwie p. Patek był dzisiaj przyjęty w Belwederze na dłuższej konferencji. Zapytany przez dziennikarzy w sprawie stosunków polsko-sowieckich poseł Patek oświadczył co następuje: Jeżeli się ma za sąsiada wielkie państwo, z którem się jest związanym całą siecią interesów i z którem w konsekwencji życiowych sytuacyj narzucają się stosunki, to z natury rzeczy tendencja do wejścia z nim w kontakt musi istnieć z obu stron. To stanowi główną linję wytyczną po której krążyć należy. W tej chwili obraduje w Lenigradzie komisja kolejowa w celu załatwienia komunikacji między Polską a krajami należącemi do związków radzieckich. Do najważniejszych jednak spraw polsko-rosyjskich należy pakt o nieagresji i pertraktacje w sprawie traktatu handlowego. Są to sprawy bardzo skomplikowane, żadna z nich nie jest jednak tego rodzaju, by spowodowała niemożliwość dalszych rokowań. Rokowania te trwają i stanowią one zadanie specjalistów do nich powołanych.

Pierwsza konferencja min. Zaleskiego z prem. Waldemarasem w Królewcu

Królewiec. 30. 3. PAT. Minister spraw zagranicznych Zaleski udał się o godz. 11 przedpołudniem do premjera litewskiego Waldemarasa, z którym odbył pół godzinną konferencję. Wkrótce potem premjer Wademaras rewizytował ministra Zaleskiego. W toku obu wizyt ustalono zwołanie mieszanej komisji polsko-litewskiej celem ustalenia regulaminu obrad. Do komisji tej wchodzą ze strony Polski: poseł polski w Berlinie p. Olszowski wiceprezes delegacji polskiej i naczelnik wydziału MSZ p. Hołówko, ze strony litewskiej poseł litewski w Berlinie Sidikauskas oraz naczelnik wydziału litewskiego M.S.Z. Zaunius. Komisja ta zbierze się natychmiast celem ustalenia regulaminu obrad konferencji.

Krwawe starcia uliczne w Pradze

Praga. 30. 3. PAT. W czasie wczorajszej manifestacji socjalistyczno-komunistycznej doszło na terytorjach miasta do silniejszych starć z policją, skutkiem czego kilka osób z tłumu oraz kilkunastu policjantów zostało zranionych. Przejeżdżający przez zgromadzony tłum samochód poselstwa włoskiego został zatrzymany, na dach jego wylazł jeden z mówców i wygłosił przemówienie do zgromadzonych. Jadący w aucie poseł jugosłowiański z małżonką wysiadł i udał się pieszo w dalszą drogę. Przedstawiciel ministerstwa spraw zagranicznych odwiedził dziś włoskiego posła i wyraził mu ubolewanie z racji tego wypadku.

Wyrok w procesie Barmatów

Berlin. 30. 3. ŻAT. Dziś zapadł tutaj oczekiwany z wielkiem napięciem wyrok w procesie Barmatów. Obaj bracia Barmatowie zostali uniewinnieni z zarzutu popełniania rzekomych oszukańczych manipulacyj kredytowych. Natomiast za przekupywanie urzędników Juljusz Barmat skazany został na 11 miesięcy, zaś Henryk na 6 miesięcy więzienia. Zgodnie z opinją kół prawniczych wyrok ten uważany jest za owoc kompromisu. Poczucie słuszności domagało się całkowitego uniewinnienia braci Barmatów, skoro rozprawa sądowa zcałą jaskrawością udowodniła, że cała ta afera została rozdmuchana przez sfery reakcyjne w celu uprawiania hecy antysemickiej oraz zrujnowania koncernu Barmatów.

Bukareszt, 30 3. PAT. Cała prasa rumuńska zajmuje się obszernie wywiadem Mussoliniego udzielonym dziennikowi angielskiemu „Daily Mail". Dziennik występuje stanowczo przeciwko Mussoliniemu i wskazuje na to, że włoski premjer rządu już dwukrotnie i publicznie obraził naród rumuński.

Wniosek nagły Koła żyd. w sprawie nadużyć wyborczych

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. 30. 3. Sin. Koło Żydowskie zgłosiło do laski marszałkowskiej wniosek nagły w sprawie nadużyć wyborczych. Wniosek obejmuje 12 stron pisma maszynowego.

Posłowie „jedynki" na Zamku

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. 30 3. Sin. W sobotę zostaną wszyscy posłowie jedynki przyjęci przez prezydenta Rzeczypospolitej na Zamku.

Lekka zwyżka dolara

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. 30. 3. Sin. Na giełdzie warszawskiej kurs dolara uległ ostatnio zwyżce i podniósł się o kilka punktów. Jak zwykle zaczęły krążyć pogłoski o dalszej zwyżce dolara. Jak się dowiadujemy jednak, zwyżka ta spowodowana jest tylko sezonem przedświątecznym, gdy do kraju powraca wielu emigrantów, którzy poszukując eefktywnych dolarów, przyczyniają się do jego lekkiej zwyżki.

Akcja robotników palestyńskich w sprawie „Hechalucu" w Rosji

Jerozolima. 30. 3. ŻAT. Federacja robotników żydowskich w Palestynie „Histadrut Haowdim" rozpoczęła energiczną akcję przeciwko likwidacji Hechlucu w Rosji sowieckiej. W sprawie tej wysłany został wyczerpujący memorjał do angielskiej Labour Party, oraz międzynarodówki socjalistycznej w Amsterdamie.

Po wystąpieniu Dra Wise'a

Nowy Jork. 30. 3. ŻAT. Po złożeniu przez Wise'a oświadczenia, że występuje on z amerykańskiej organizacji sjonistycznej, odbyło się zebranie rady administracyjnej organizacji sjonistycznej, na którem toczyły się bardzo burzliwe obrady. Niektórzy mówcy domagali się, by wezwano dra Wise'a do wycofania swej rezygnacji. Wkońcu uchwalono jednak nie zwracać się do niego z takiem wezwaniem i przyjąć do wiadomości ustąpienie Wise'a.

Irak spichrzem Europy

Bagdad, 30 3. PAT. W rozmowie z dziennikarzami oświadczył król Iraku Fajzal, że ... bie szczerze, by Ibn Saud mógł zreorganizować swoją władzę w granicach Hedżasu. Zagrożenie korytarza angielskiego z Iraku do Palestyny byłoby dla nas katastrofalnem. Zagrożenie korytarza angielskiego z Iraku do Palestyny byłoby dla nas katastrofalnem. Istnienie tego korytarza jest dla nas kwestją życia, albowiem przerwanie drogi z Iraku do morza Śródziemnego byłoby ciosem śmiertelnym dla Iraku i uniemożliwieniem eksportu produktów agrarnych do Europy. Król Fajzal oświadczył następnie, że Irak potrzebuje dwóch rzeczy: kapitału i robotników. Skoro te obydwa warunki będą spełnione, wówczas Irak stanie się głównym dostawcą Europy, a w szczególności dostawcą zboża i bawełny".

KRONIKA TELEGRAFICZNA

Bukarszet. 30. 3. PAT. Czyniki miarodajne zaprzeczają pogłosce, jakoby królowa Marja miała się spotkać na Cyprze z ks. Karolem.

Moskwa. 30. 3. PAT. Cziczerin zawiadomił ambasadora niemieckiego hr. Brecdorf-Rantzau żekonsul niemiecki w Charkowie otrzymał pozwolenie odwiedzania aresztowanych obywateli niemieckich znajdujących się w Rostowie nad Donem.

Budapeszt, 30 3. PAT. Dzienniki donoszą, że toczą się rokowania między rządem włoskim a węgierskim, w sprawie zniesienia wiz paszportowych w komunikacji między obома ...

Wiedeń, 30 3 PAT. Poselstwo jugosłowiańskie w Wiedniu ogłosiło w dziennikach, że doniesienie pewnego dziennika paryskiego o chorobie króla Aleksandra jest złośliwym wymysłem. Król jest najzupełniej zdrów.

Belgrad, 30 3. PAT, Minister handlu oświadczył, że w najbliższym czasie będą zwinięte, ze względów oszczędnościowych reprezentacje handlowe jugosłowiańskie. Na przyszłość będą utrzymywane reprezentacje handlowe tylko w Wiedniu, Budapeszcie, Berlinie, Paryżu i w Rzymie.

Obecny stan rokowań polsko-austrjackich

Polska redukuje swe żądania wobec Austrji.

Wiedeń, 30 3. PAT. „Neues Wiener Tageblatt" donosi: Po przerwie w rokowaniach handlowo-politycznych austrjacko-polskich w Warszawie, oczekiwana jest obecnie nota pisemna Polski, która, jak przypuszczają we Wiedniu, zawierać będzie obniżenie żądań polskich i większe koncesje na rzecz żądań austrjackich. Na podstawie tej noty polskiej będą mogły być kontynuowane rokowania z Polską. Polska, jak wiadomo przedłożyła wielką listę żądań, która obecnie ma być zredukowana tembardziej, że i Austrja zredukowała swoje pierwotne żądania. Należy uwzględnić, że przy rokowaniach z Czechosłowacją rząd polski prawdopodobnie poczyni koncesje, z których skorzysta także i Austrja na podstawie „klauzuli największego uprzywilejowania".

Awantury i bójki na posiedzeniu Reichstagu

Kilku posłów pokaleczonych do krwi. — Fruwające spluwaczki.

Berlin. 30. 3. PAT. Wczorajsze posiedzenie Reichstagu zakończyło się burzliwemi awanturami i krwawą bójką pomiędzy posłami komunistycznymi i socjalistycznymi. Gdy przedstawiciel frakcji socjalistycznej poseł Langberg poruszył w swojem przemówieniu sprawę amnestji i oświadczył pod adresem komunistów, że socjaliści wolą ich ostatnie ataki i obelgi, niż nie szczere przymilanie isę w otatnim tygodniu, komuniści pod wodzą posła Jadasza rzucili się na mówcę socjalistycznego, przyczem na stopniach trybuny doszło do bójki na pięści między komunistami a grupą posłów socjalistycznych, którzy pospieszyli swemu mówcy na pomoc. Kilku posłów po obu stronach zostało pokaleczonych do krwi. Jeden z posłów komunistycznych rzucił na mownicę spluwaczkę, która rozbiła się na trybunie oblewając swą zawartością stenografów. Przewodniczący przerwał posiedzenie na 10 minut, poczem po rozpoczęciu obrad ogłosił, że wydala posła Jadasza z sali obrad. Wobec tego, iż poseł Jadasz sali nie opuścił, przewodniczący wykluczył go na 8 posiedzeń. Ponieważ poseł Jadasz w dalszym ciągu pozostawał na sali, przewodniczący przerwał posiedzenie, odraczając posiedzenie do dnia następnego.

Z GIEŁDY

Giełda krakowska

Kraków, 30. 3. 1928. Akcje mocniej. Dolar utrzymany.

Akcje: Bank Polski 147.75, Tohan 12.75, Zieleniewski 146.50, Trzebinia 13,50, Niemojowski —, Elektrownia 53—54, 4 i pół proc. Listy zastawne skonwertowane Banku Krajowego 62 i pół, 4 i pół proc. obligacje komunalne b. Banku G. Krajowego konwertowane 58 i pół, 4 proc. Obligacje komunalne b. Banku Gospodarstwa Krajowego konwertowane 54 i pół.

Zebranie giełdowe zaznaczyło tendencję mocniejszą. Ruch panował żywszy przyczem kursa Zieleniewskiego, Banku Polskiego i Niemojowskiego zwyżkowały przy większych obrotach, szczególnie Zieleniewskim. Jedynie Azot i Tohan słabiej. Po raz pierwszy notowano na dzisiejszem zebraniu transakcje akcjami Zjedn. Fabr. Tutek i Bibułek „Herbewo" oraz listami zastawnymi Banku Krajowego. Obroty na ogół większe.

Na pogiełdziu sytuacja podobna. Płacono Cegielski 44.50—45 i Dolarówkę 73—74 mocniej, przy znaczniejszych obrotach.

Waluty idewizy oficjalnie bez transakcyj.

W prywatnych obrotach zainteresowanie dla dolara gotówkowego w dalszym ciągu silniejsze przy nastroju mocniejszym. Podaż słaba. W Krakowie dolar gotówkowy 8.89—8.90, czeki bankowo 8.89 i trzy czwarte do 8.90 i jedna czwarta. Warszawa dol. 8.90—8.91, czeki 8.90—8.90 i pół Lwów dol. 8.89 i pół do 8.90 i pół, czeki 8.90—8.90 i pół. Katowice dol. 8.89 i trzy czwarte do 8.90 i pół. czeki 8.90—8.90 i pół. Bank Polski płacił bez miany za dolara 8.85, za czeki na Nowy Jork 8.88.

Giełda warszawska

Warszawa, 30. 3 PAT. Akcje: Bank dyskont. 131.50. Bank Polski 149.25, Zachodni 31, Zarobkowy 87, Spiess 162.50, Elektryczność 92, Firley 54.50, 54.75, Węgiel 93. Cegielski 45. Lilpop 40.75. Modrzejów 45.30, 45.75, Ostrowiec 93, 95, 94.0. Rudzki 3, Starachowice 62.50, 63.25, Zawiercie 30.50. Borkowscy 19.25. Haberbusch 173.50, Spirytus 39. Dolarówka 71. 72, 5 proc. konwersyjna 67. 10 proc. kolejowa 102.50. 102, 5 proc. konwers. kolej 61. Listy zastawne 94.

Waluty: Holandja 359.10. 360. 358.20. Londyn 43.50.5, 43.50 i trzy czwarte, 43.50, 43.61, 43.39, Nowy Jork 8.90, 8.92, 8.88. Paryż 35.09 i pół, 35.18, 35.01. Praga 26.415, 26.48, 26.35, Szwajcarja 171.73, 172.16, 171.30. Włochy 47.12, 47.24, 47, Wiedeń 125.45, 125.76, 125.14, Berlin 213.5.

Giełda poznańska

Giełda zbożowa poznańska (AW) z dnia 30 bm: żyto 46—47, pszenica 54—55, jęczmień browarowy 4 i pół do 43, jęczmień przemiałowy 36 i pół do 38 i pół, owies 39—41, mąka żytnia 65 prco 68 i pół, mąka żytnia 70 proc 66 i pół, mąka żytnia 65 proc. 75 i pół do 79 i pół, ospa żytnia 33—34, ospa pszenna 32 i pół do33ipół, ziemniaki fabryczne 10.30. seradella 28—29, wyka 31—34. peluszka 33—36. groch polny 46—51, groch Wiktorja 60—82, groch Folgera 55—65. Tendencja spokojna.

Giełda wiedeńska

Wiedeń, 30. 3 PAT. Waluty i dewizy: Amsterdam 285.70, Belgrad 12.47 i pół. Berlin 169.59, Bruksela 99.02, Budapeszt 123.97, Bukareszt 4 44 i pół, Kopenhaga 190.10, Londyn 34.63 i trzy ósme, Madryt 119.55, Medjolan 37.49 i pół, Nowy Jork 709.25, Oslo 189.32, Paryż 27.92 i trzy czwarte, Praga 21.01 i jedna ósma, Sofja 5.10 i jedna czwarte Sztokholm 190.40, Warszawa 79.54 i pół do 79.82 i pół. Zurych 136.62, Amerykańskie 708.20, Niemieckie 169.35. Francuskie 27.88 i pół. Włoskie 37.62, Jugosłowiańskie 12.43, Czeskie 20.98 i trzy czwarte, Węgierskie 123.92.

Papiery wartościowe: Renta lutowa 0.63, Renta austr. kor. 0.45, Dunaj Sava Adria 80.9, Tureckie 45.2, Bodenkredit 125, Kreditanstalt 63 i jedna czwarta, Hipoteczny 71 i pół, Kompas 0.87, Landerbank 24.8, Merkury 26.10, Czerniowce 68, Austr. kol. państw. 27 i pół, Południowa 13.5, Browary 103 i jedna trzecia, Alpiny 40.6, Krupp 12.25, Poldi Hütte 157, Prager Eisen 362 i trzy czwarte, Rima 124 i trzy czwarte, Siersza 9.3, Silesia 0.17, Zieleniewski 14.15, Fanto 6.4, Karpaty 29, Galicja 70, Nafta 30.75.

Giełda zurychska

Zurych, 30. 3 PAT. Paryż 20.43 i jedna czwarta, Londyn 25.34.12, Nowy Jork 5.19.12, Belgja 72.46, Włochy 27.42 i pół, Hiszpanja 87.45, Holandja 209.05, Berlin 124.12 i pół, Wiedeń 73.05, Sztokholm 139.40, Oslo 138.55, Praga 15.38 i pół, Warszawa 58.25, Budapeszt 90.70, Białogród 9.13 i jedna czwarta, Konstantynopol —, Ateny 6.89.

Ćwiczenia sprawności mobilizacyjnej

Kraków, 31 marca

Na terenie województwa krakowskiego w jednym z oddziałów wojskowych przeprowadzane są zwykłe, perjodyczne ćwiczenia sprawności mobilizacyjnej. (PAT)

—o—

Walka czy zawieszenie broni!

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 30 3. Sin. W związku z wizytą marszałka Daszyńskiego u premjera Piłsudskiego dowiadujemy się, że wizyta ta niczego nie wyjaśniła, jak już zresztą wczoraj donieśliśmy, gdyż w ciągu całej rozmowy mimo nacisku ze strony p. Daszyńskiego nie udało się wyjaśnić stosunku rządu do Sejmu. Premjer w ciągu całej wizyty wskazywał na konieczność załatwienia całego szeregu spraw gospodarczych, jednakże nie powiedział ani słowa, czy ma zamiar utrzymać Sejm czy też nie. Toteż w dalszym ciągu panują w Sejmie nastrój niepewności i w tej dalszej ciężkiej pracy Sejmu nie dadzą się prawdopodobnie uniknąć dalsze scysje.

Rewizyta premjera Piłsudskiego u marszałka Daszyńskiego zapowiedziana jest na jutro. W kołach sejmowych zwracają uwagę, że rząd w tej chwili nie przeszkadza Sejmowi w załatwianiu spraw i że odroczenie przez marszałka Sejmu posiedzenia sejmowego z powodu ferji świątecznych bez specjalnego dekretu ze strony Prezydenta, jest również dowodem zawieszenia broni.

—o—

Echa katastrofy budowlanej w Warszawie

Jak wiadomo, aresztowano w Warszawie inżynierów budowniczych Weissblatta i Lichtenbauma w związku z katastrofą budowlaną, jaka miała miejsce przy ul. Nowogrodzkiej. Aresztowanych nie osadzono we więzieniu, lecz w lokalu policji politycznej. Fakt aresztowania wywarł na inż. Weissblacie, który liczy 72 lata i jest znanym w Warszawie działaczem społecznym straszne wrażenie. Weissblatt kilkakrotnie zemdlał i uspokoił się dopiero po zapewnieniu go, że po przesłuchaniu nie zostanie osadzony w areszcie. W czasie przesłuchania złożyli inżynierzy następujące oświadczenie. Budowę gmachu powierzył magistrat inż. Weissblattowi, doświadczonemu przedsiębiorcy budowlanemu, ponieważ atoli Weissblatt nie miał własnego aparatu, przyjął budowę do spółki z inż. Lichtenbaumem. Gmach budowano z najlepszych materjałów, przestrzegając przytem wszelkich nakazów ostrożności w czasie budowy podczas mrozów. Budowę prowadzono wedle wskazówek dawanych przez architektów, których magistrat warszawski wydelegował.

Inżynierom grozi 6-letnie więzienie. Na razie pozostali oni w areszcie śledczym.

Wyrok przeciwko urzędnikom sowieckim o nadużycie

Moskwa. 30. 3. PAT. Trybunał najwyższy ZSRR na swej sesji w Taszkencie wydał wyrok w trwającym cały miesiąc procesie przeciw ko 24 funkcjonarjuszom zarządu prac irygacyjnych w Azji środkowej, oskarżonych o popełnienie nadużyć przy wykonywaniu tych prac. Wyrokiem tym skazany został b. szef administracji Rykunow na 6 lat więzienia, inni zaś oskarżeni od 5 lat do roku.

ZE SPORTU

— PLENARNE ZEBRANIE CZŁONKÓW K. S. JUTRZENKA w Krakowie odbędzie się dziś 31 bm. go dzina w pół do 3-ciej popoł. w sali Stowarzyszenia Kupców, ul. Grodzka l. 43, I. p. Wstęp tylko za okazaniem legitymacji członkowskiej, względnie imiennego zaproszenia.

OLSZA—MAKKABI. W niedzielę 1 kwietnia br. odbędą się na boisku Makkabi zawody w mistrz. kl. A. KZOPN Olsza—Makkabi. Zawodami temi rozpoczyna Makkabi tegoroczny sezon wiosenny i wystąpi w składzie zmienionym. Zawody te dadzą obraz sił dawnej Ligi okręgowej i dawnego PZPN. Początek o godz. 10 przedpoł.

Wszelkie zeszłoroczne legitymacje wolnego wstępu są nieważne. Legitymacje na rok 1928 wydaje sekretarjat przy ul. Gertrudy 8 w sobotę 31 bm. między godz. 8—9 wieczorem.

SEKCJA LEKKOATLETYCZNA ŻKS. MAKKABI podaje do wiadomości, że trening dla zawodników i zawodniczek odbędzie się w niedzielę o godz. 12 w poł., po meczu piłkarskim Olsza—Makkabi. Przybycie wszystkich konieczne.

KOMUNIKATY:

— WYKŁADY POPULARNE TOZ-u O HYGJENIE. Dziś w sobotę odbędzie się w sali Stow. kupców (Grodzka 43 I. p.) wykład p. Dra D. Goldsteina, n. t. "Ochrona przed chorobami wenerycznemi". Początek punkt. o godz. 8 wiecz. Wstęp wolny. Datki na cele TOZ-u mile widziane.

— „ŻYDOSTWO, JAKO SWIATOPOGLĄD". Dziś w sobotę o godz. 3 pop. punkt. w stow. Bne-Sjon (Zielona 17, I. p. of.) wygłosi lektor U. J. prof. Dr. Edmund Stein referat n. t. Żydostwo, jako światopogląd". Goście mile widziani.

— MERKAZ HACEIRIM (Krakowska 41) Dziś w sobotę o godz. 4-tej zebranie członków. Na porządku dziennym sprawy bardzo ważne.

— TEMKINJA. Dziś w sobotę o godzinie 4-tej odbędzie się referat tow. Friedneta n.t. „Czarna śmierć"

— KOŁO ŻYD. HANDL. „HAPOEL". (Dietla 105, II. p. of.). Dziś w sobotę o godz. 3 popoł. plenarne zebranie członków. aN porządku dziennym sprawy bardzo ważne. Po plenarnem zebraniu dalszy ciąg tygodniowej pogadanki literackiej, prow. tow. Wasserreich.

— ZWIĄZEK ROBOTNIKÓW NIEFACHOWYCH (Zielona 8) Dziś w sobotę o godz. 3.30 popołudniu w lokalu Zielona 8 wygłosi p. red. Dr. M. Kanfer odczyt n.t. „Henryk Ibsen" w setną rocznicę urodzin.

DROBNE OGŁOSZENIA

KAPELUSZE MĘSKIE marki Lion po 19 zł., oraz Goepperta Hückla i zagraniczne poleca Antoni Jarosz, Kraków, Sławkowska 24. 444 g

LOKAL FABRYCZNY o kilku ubikacjach z windą, elektryką, gazem, kanalizacją ewentualnie z centralnem ogrzewaniem zaraz do wynajęcia. Zgłoszenia pod „Dębniki" do Biura Stattera, Rynek 8. 859er

KARNISZE mosiężne pierwszorzędne, wagi stołowe i ciężarki. Nakrycia alpakowe. Naczynia żelazne. „Stal" Kraków, Stradom 2. 875ch

PRZEDSTAWICIELA na pierwszorzędną markę pilników, wprowadzonych już od wielu lat, poszukujemy. Oferty sub: „Wprowadzony Nr. 3525" skierować do Biura ogłoszeń Freid, Warszawa, Rymarska 8. 861x

RUTYNOWANA mundantka poszukuje posady. Zgłoszenia pod „Mundantka" do Adm. Dziennika. 458g

POSZUKUJĘ subjekta z działu bławatnego najmniej z 2-letnią praktyką detaliczną z dobremi świadectwami. Zgłoszenia Dietla 33. I p. między 3—8. 459g

FIRANKI od najtańszych do najwykwintniejszych poleca Wytwórnia firanek, Podgórze, ul. Traugutta 15 (przecznica Małego Rynku). 375 x

ROWERY i wszelkie części do tychże polecają hurtownie najtaniej. Bracia Feigenbaum, Kraków, Meiselsa 5. Na żądanie wysyłamy cenniki. 752 er

SŁABA PAMIĘĆ to koszmar przeszłości. Zapamiętanie setek dat, cyfr, słówek, dyspozycyj, jest dziecinną zabawką. Zażądaj jeszcze dziś prospektu D. Nadworey, Warszawa, Skrzynka pocztowa 468. 580 x

FORTEPIANY — PIANINA, meble krajowe i zagraniczne, sypialnie, gabinety, salony, DYWANY ORYGINALNE PERSKIE, smyrneńskie i strzyżone kilimy, chodniki, portjery, firanki, kapy, narzuty, materje do obicia mebli, łóżka mosiężne i metalowe, materace, otomany, wózki dziecięce i t. d. poleca na dogodnych warunkach: Szymon Grubser, Rzeszów, Bernardyńska 9, telefon 88. 302 x

MOCH PIOTR ur. w r. 1900 w Pisznicy pow. Nisko unieważnia zgubioną książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. Nisko. 864x

KOCHANOWICZ Józef Staniszewskie unieważnia książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. Rzeszów. 362

Ogłoszenie.

Podaje się do powszechnej wiadomości, że wyborcy Adolf Chociszewski, Stanisław Worwa, Wincenty Bydłoń, Józef Płachetka, Tomasz Skawski, Jan Filas, Tomasz Skawski i Jan Kowal w Ponicach powit Nowy Targ wnieśli protest przeciw wyborom do Senatu z okręgu wyborczego Nr. 42 obejmującego Województwo krakowskie podając za przyczyny protestu następujące okoliczności:

1) Stronnicze urzędowanie komisji obwodowej,
2) bezprawna agitacja w lokalu wyborczym i w promieniu 100 m. b. od niego,
3) pogwałcenie artykułu 86 ordynacji wyborczej,
4) unieważnienie z niewiadomych powodów 60 procent kartek wyborczych nr. 3
5) bezprawne niedopuszczenie do komisji wyborczej mężów zaufania z „P. P. S."
6) Podejrzenie, iż spis wyborców do Senatu gminy Ponice został sfałszowany.

Przeciw treści tego protestu można wnosić zarzuty do dni 14 od dnia ogłoszenia tegoż w Monitorze Polskim na ręce Przewodniczącego Okręgowej Komisji Wyborczej Nr. 42 w Krakowie.

Przed upływem tego terminu wolno każdemu wyborcy przeglądać protest w lokalu Okręgowej Komisji Wyborczej Nr. 42 w Krakowie ul. Czarnieckiego l. 3 (gmach Sądu powiatowego Podgórze) Nr. biura 40 I. p. w godzinach urzędowych i czynić zeń odpisy.

Przewodniczący: Dr. Leopold Zarzycki.

NA ZASIEWY

dostarczamy po cenach konkurencyjnych

KONICZYNĘ CZERWONĄ I. a. bez kanianki za atestem i w plombowanych workach Państwowej Stacji Botaniczno-Rolniczej we Lwowie.

KONICZYNĘ CZERWONĄ I. a. naturalną oraz wszelkie inne gatunki koniczyn. 852x

Na żądanie wysyłamy bezpłatnie próbki i oferty

SCHLEIFER & FISCHER

handel nasion i ziemiopłodów **BRODY** (Małopolska)



PIERWSZORZĘDNEJ JAKOŚCI

KARPIE TUCZONE

żywe oraz inne gatunki ryb **codziennie** sprzedaje

Kazimierz OGORZAŁY, Kraków

Kraków, ul. Szczepańska 11. — Telefon 3004.

Ważne dla Pań!

Lekcje zbiorowe trykotarstwa ręcznego, tkanin plecionych i serwet franc. Przyjmuje się zamówienia. Wykonuje chustki na letniska. Ceny umiarkowane. **Zakład haftu i szycia bielizny „EMKA"** Kraków, **Pędzichów 3.** 880x

לכבוד
יו"ט!
קאנדעלאבר, עסבעשטעק,
בעכער טאסען, אהדויען,
קעסטען, ברילאנטשמוק. א.
א. וו. עמפפעהלט די
זילבער פאבריק יובעליר
האנדלונג
סיני הערצאג
קראקא
קראקאווסקא 10
עס ווערן אויך אנגענומען
עסטעליכע יובעלען צום
איבערמאכען, אומארבייטען,
איבערפרישען, לויט נייסטע
פאסאנען און צו ביליגסטע
פרייזען. 609x

ZAWIADOMIENIE. Zawiadamiam sz. klientelę, iż otworzyłem w moim MAGAZYNIE KONFEKCJI MĘSKIEJ

DZIAŁ PŁASZCZY DAMSKICH

i polecam w wielkim wyborze **płaszcze wiosenne modelowe. — Ceny niskie**

IZYDOR LERNER, UL. GRODZKA L. 3, I. piętro.

ROWERY

WAFFENRAD

Przedstawicielstwo: **Józef Schiff, Kraków** Skrytka pocztowa 125. 842x

KOKOSZKA Henryk Swilcza unieważnia książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. Rzeszów". 362

Cukiernia „Jagiellonka"

Kraków, ulica Długa L. 44

poleca 865sa

na Święta

torty, baby, makowce, serniki i t. d.

Przyjmuje zamówienia świąteczne.

Polecam się P. T. Publiczności

z poważaniem **Jerzy Urbanke**

שליוואוויץ כשר של פסח

Najlepszą śliwowicę świąteczną po niskiej cenie w każdej ilości poleca firma **Ganz i Infeld, Kraków, Krakowska 33** Telefon 3413. 810x

MACE BERLIŃSKIE

do nabycia w Katowicach w budynku gminy żydowskiej, w suterynach

E. Wener, Katowice, ul. Szopena L. 8

Jadalnie Sypialnie Gabinety Salony Kluby Otomany Dywany Chodniki **Brokaty** Firanki

DOM MEBLOWY **M. PLESZOWSKI** Kraków, Mały Rynek 2. Tel. 436 Uzdodnienie przy kupnie!

Portjery Kapy Serwety Narzuty Pledy Łóżka metal. Wózki dziec. Materace **Kołdry** Koce i t. p. Towary

Firm. 1288/27

Spółdz. II. 106.

Ogłoszenie.

Do ts rejestru handlowego przy firmie Towarzystwo Polsko-Czeskie dla Komisowego handlu skórą, Spółdzielnia z ograniczoną odpowiedzialnością w Krakowie, ul. Krakowska 6. wpisano dodatkowo: Dzień wpisu, 25 października 1927. Zmieniono §§ 1, 6, 13 statutu. Brzmienie firmy „Peltan" Spółdzielczy handel komisowy skór spółdzielnia z ogr. odpow. Wpisano na podstawie uchwały W. Z. z 10 października 1927.

Sąd okręgowy j. Handl. O. II.

Kraków, dnia 25 października 1927 868

Wydawca: Za Spółkę Wyd. „Nowy Dziennik": Zygmunt Hochwald. — Redaktor naczelny: Dr. Wilhelm Berkelhammer.
Redaktor odpowiedzialny: Zygfryd Moses. — Czcionkami Drukarnia Dziennikowa, Kraków, Orzeszkowej 7. pod zarządem Maksymiljana Feldmana